Historia Odlewni w Barlinku

Spis treści

Wstęp 5

1. Lokalizacja zakładu 7

2. Fabryka Pługów Ed. Schwartz & Sohn w Barlinku..... 11

2.1.Zdjęcia matryc wyrobów firmy Ed. Schwartz & Sohn GmbH, Pflugfabrik bei Berlinchen 41

3. Okres powojenny w historii odlewni w Barlinku..... 53

3.1.Pionierzy Fabryki Pługów w Barlinku..... 79

3.2.Medale i odznaczenia - epoka etosu pracy 82

4. Tworzymy historię 89

4.1.Ludzie-nasz kapitał 117

4.2.Certyfikaty i wyróżnienia 137

Zakończenie 139

Bibliografia 140

Suplement 143

1.Dyrektorzy i prezesi przedsiębiorstwa w latach 1859-2002 143

2.Znaki firmowe przedsiębiorstwa 146

3. Narzędzia formierskie i odlewnicze 149

4. Odlewnia w poezji..... 15

WSTĘP

Inspiracją do powstania niniejszego opracowania była chęć poznania dziejów przedsiębiorstwa zlokalizowanego przy ulicy Fabrycznej w Barlinku. Zaczynają się one ponad 150 lat temu wraz z powstaniem w 1859 roku warsztatu produkującego pługi dwurzędowe do uprawy roli. Bardzo szybko rozwinął się on do znanej w Europie, Afrycie i Ameryce Północnej *Ed. Schwartz & Sohn G.m.b.H Pflugfabrik bei Berlinchen N/M.* W okresie powojennym fabryka przekształca się w znanego w Europie producenta osprzętu kontenerowego, sprzedającego swe produkty pod marką „Bomet". Ostatni etap tej historii wiąże się z wydzieleniem w maju 1996 roku zbędnego dla zakładu macierzystego Wydziału Odlewni w formie spółki z o.o. pod nazwą „ Bomet – Odlewnia" w Barlinku.

Przedmiotem niniejszego opracowania jest przedstawienie genezy i rozwoju Fabryki Pługów w Barlinku, powojennych losów tego zakładu oraz własnej historii Odlewni, funkcjonującej jako samodzielny zakład.

Składa się ono ze wstępu, czterech części, zakończenia oraz suplementu. W części pierwszej przedstawiono lokalizację fabryki, w części drugiej, trzeciej i czwartej omówiono kolejne etapy historii zakładu. Suplement służy uzupełnieniu przedstawianych treści o dodatkowe materiały związane z przedmiotem opracowania.

Publikacja jest efektem pracy wielu osób. Sporządzone przez Andrzeja Mrowińskiego na potrzeby niniejszej publikacji opracowanie dotyczące okresu przedwojennego oraz powojennego przedsiębiorstwa stanowiło bazę do redagowania pierwszych trzech części albumu. W trakcie przygotowywania materiałów do publikacji wiele osób aktywnie dzieliło się swoimi zbiorami, a także własną wiedzą i pamięcią. Prezentowane w albumie reklamy i karty katalogowe pochodzą ze zbiorów Mikołaja Gawła, natomiast przedwojenne zdjęcia wyrobów fabryki zostały udostępnione przez Rajmunda Swiątka. Dzięki uczynności Muzeum Regionalnego w Barlinku oraz osób prywatnych możliwe było przedstawienie licznych zdjęć matryc przedwojennych wyrobów. Bezcennej pomocy w poszukiwaniu źródeł informacji z okresu powojennego udzielili byli pracownicy ZUO „ Bomet" oraz „ Bomet - Odlewni" Stanisław Rewers, Józef Stępień i Henryk Wojtkiewicz. Szczególnie cennym wkładem w redakcję opracowania była możliwość skorzystania z odręcznie spisanego pamiętnika Jakuba Moszkina z 1976 roku oraz relacji pisemnych osób powiązanych z rodziną Ed. Schwartza, udostępnionych przez dr Dietricha E. Berga z Mainz.

Oprócz zbiorów prywatnych wykorzystano w opracowaniu materiały pochodzące z archiwum zakładowego, Muzeum Regionalnego w Barlinku, Archiwum Państwowego w Szczecinie, *Deutsches Museum* w Monachium, miejscowych publikacji prasowych oraz informacji dostępnych na stronach internetowych. Zdjęcia współczesne pochodzą ze zbiorów prywatnych oraz sesji fotograficznych wykonanych na zlecenie firmy HaCon w latach 1996-2014.

Tym wszystkim, którzy bezinteresownie poświęcili swój czas na wyjaśnienie wielu istotnych szczegółów z historii fabryki, którzy przetrząsnęli swoje osobiste archiwa w poszukiwaniu pamiątek i zapisków odnoszących się do historii „fabryki na starym zakładzie", składam serdeczne podziękowania.

Ewa Dzierbunowicz

1. Lokalizacja zakładu

Opisując dzieje powstałego w *Berlinchen* w połowie XIX wieku zakładu produkcji pługów, nie sposób pominąć jego geopolitycznej lokalizacji. Miała ona bowiem istotne znaczenie zarówno dla początków działalności przedsiębiorstwa, jego dynamicznego rozwoju, jak i dla dalszej historii zakładu.

Założone w 1278 roku przez Brandenburczyków miasto, pełniące rolę nadgranicznego grodu obronnego, pozostawało aż do roku 1918 pod władzą dynastii Hohenzollernów, wchodząc od 1701 r. w skład Prus, a od 1871 do 1945 roku w skład Niemiec. Lokalizacja zakładu stwarzała możliwość korzystania z gospodarczej prosperity Niemiec i ekspansji eksportowej niemieckiej gospodarki na świecie widocznej po zjednoczeniu Niemiec w 1871 roku. Wynikający z globalnego działania szeroki rynek zbytu na wyroby wpływał na wysoką dynamikę rozwojową firmy. Bliskość miasta do stolicy Niemiec, Berlina, stwarzała możliwość komunikowania się z instytucjami naukowymi i badawczymi oraz urzędem patentowym na etapie rozwoju i wprowadzania nowych produktów. Intensyfikację produkcji rolnej poprzez usprawnienia maszyn i urządzeń rolniczych wymuszały zmiany demograficzne na świecie będące efektem postępu technologicznego oraz nowych odkryć w medycynie.

Zlokalizowane w okolicach miasta zasoby naturalne określały z kolei kierunki, w których rozwijała się działalność gospodarcza. Bogactwo lasów stanowiło podstawę do rozwoju przemysłu przetwórstwa drzewnego: fabryki krzeseł wraz z należącymi do nich tartakami zatrudniały do 500 osób. Na przełomie XVIII i XIX wieku czynna była w mieście papiernia. Rozwijało się tkactwo, sukiennictwo oraz lniarstwo. Rozwój hodowli przyczynił się do powstania zakładów garbarskich.



Mapa Księstwa Pomorskiego z początku XVII wieku autorstwa słynnego matematyka i kartografa Eilharda Lubinusa, wykonana na zamówienie księcia szczecińskiego Filipa II z dynastii Gryfitów. Źródło: zbiory własne.

Mapa wskazująca lokalizację Barlinka, autorstwa słynnego niemieckiego kartografa, Lubinusa [Stelmach, 2001], pochodząca z XVII wieku ukazuje ławę lasów oraz bliskość rzeki, a także znaczące różnice poziomów terenu, stanowiące o charakterystyce obszaru, w którym rozwinął się przemysł wykorzystujący miejscowe dobra naturalne: drewno, skóry zwierząt, energię wody, a także turystyka bazująca na walorach krajobrazowych miasta i jego okolic.

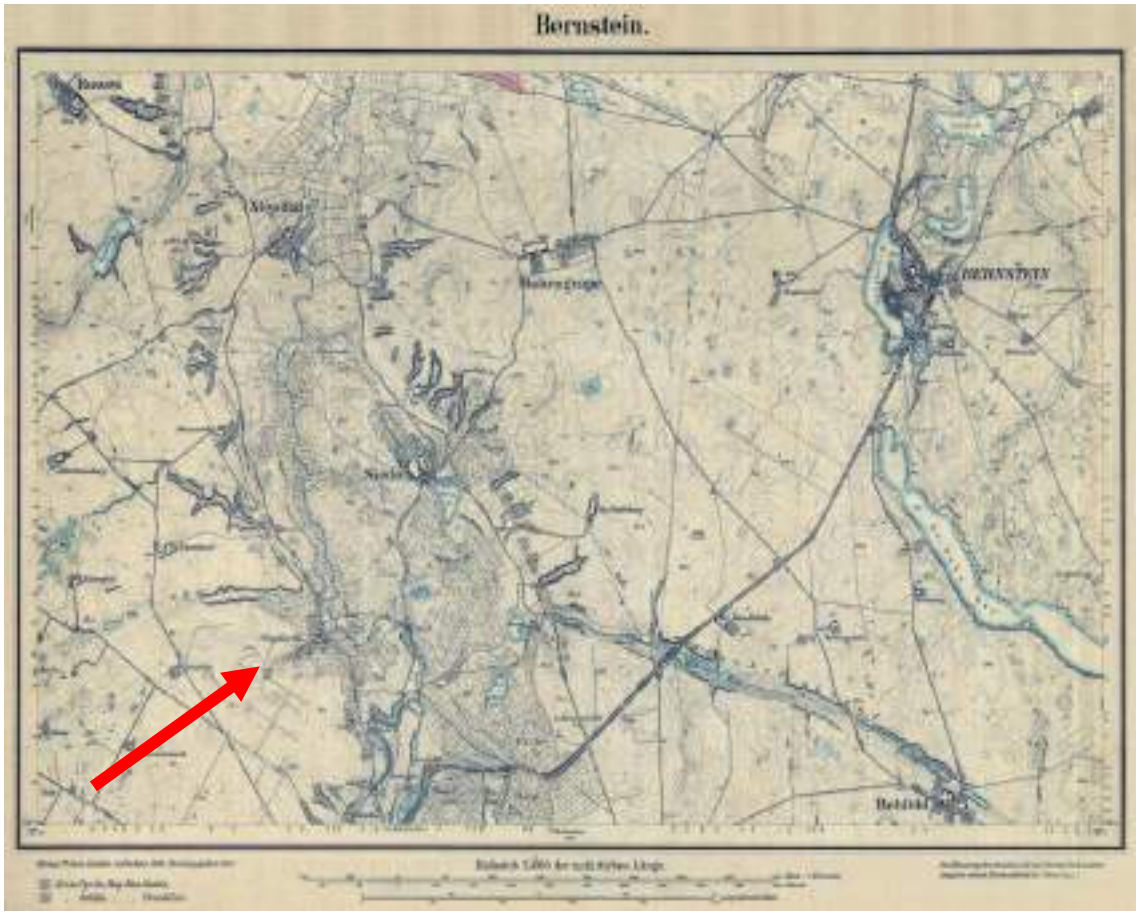


Powiększony fragment mapy Lubinusa wskazujący lokalizację Barlinka. Opracowanie mapy Mrowiński A.

Połowa XIX wieku przyniosła silny impuls dla rozwoju miasta na wskutek powstawania wielu prężnych zakładów przemysłowych. Do takich niewątpliwie należy zaliczyć utworzoną w 1859 roku (w wielu źródłach podawana jest data 1858 rok) Fabrykę Pługów, dającą początek ponad 150 letniej historii rozwoju przemysłu kuźniczego i odlewniczego w Barlinku [Pflugfabrik, 1985; Hoffmann, Przybylska, 2013].

Fabryka ta powstała w terenie zaliczanym do najpiękniejszych krajobrazowo regionów północno - zachodniej Polski. Z jednej strony - wysokie zbocza porośnięte bogatą roślinnością, z drugiej zaś malownicza dolina górnego biegu rzeki Płoni. Dolina Płoni w tym miejscu otoczona jest licznymi wzgórzami. Najwyższe - zwane Lisią Górą - ma wysokość 115,7 m. Przepływająca obok zakładu rzeczka, wije się na wysokości około 34 metrów nad poziomem morza. Cztery kilometry niżej, koło wsi Niepołcko, jej poziom opada do 25 m. Obszar górnego odcinka Płoni leżący w bezpośrednim sąsiedztwie Barlinka, ukształtowany przez lądolód skandynawski w okresie zlodowacenia, przypomina tereny podgórskie do tego stopnia, że nazywany jest potocznie „Bieszczadami barlineckimi" [Bieńkowski, 2013; Mrowiński, 2013 a]. W tym przepięknym terenie o wysokich walorach krajobrazowych i przyrodniczych, w miejscu gdzie zbudowany został w 1810 roku młyn *Lohstampf Muhle* [Miller i Hoffmann, 1991], ulokowany został mały zakład Eduarda Schwartza, który z czasem rozrósł się do dużej fabryki prowadzonej przez trzy pokolenia tejże rodziny.

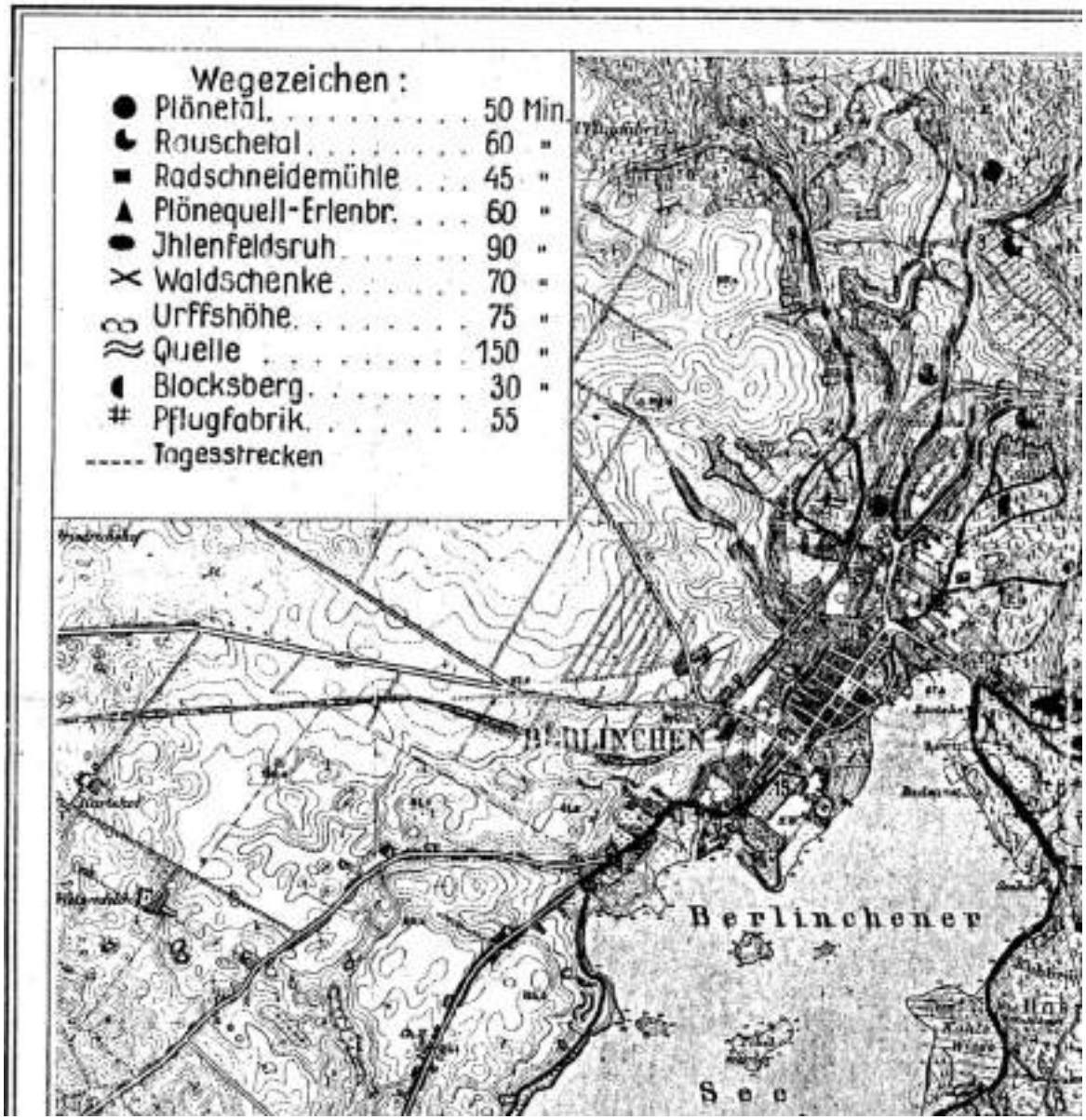
Lokalizację *Pflugfabrik* wskazuje już pruska mapa z 1890 roku, na której widoczne są liczne zabudowania fabryki, jak i drogi łączące ją z miastem *Berlinche*n. Fabryka Pługów stanowiła już wówczas ważny punkt kartograficzny [Bernstein, 1890].



Pruska mapa okolic Pełczyc z 1890 roku z zaznaczoną lokalizacją Fabryki Pługów w Barlinku. [Bernstein, 1890].



Powiększony fragment pruskiej mapy z 1890 roku ze wskazaną lokalizacją Pflugfabrik.



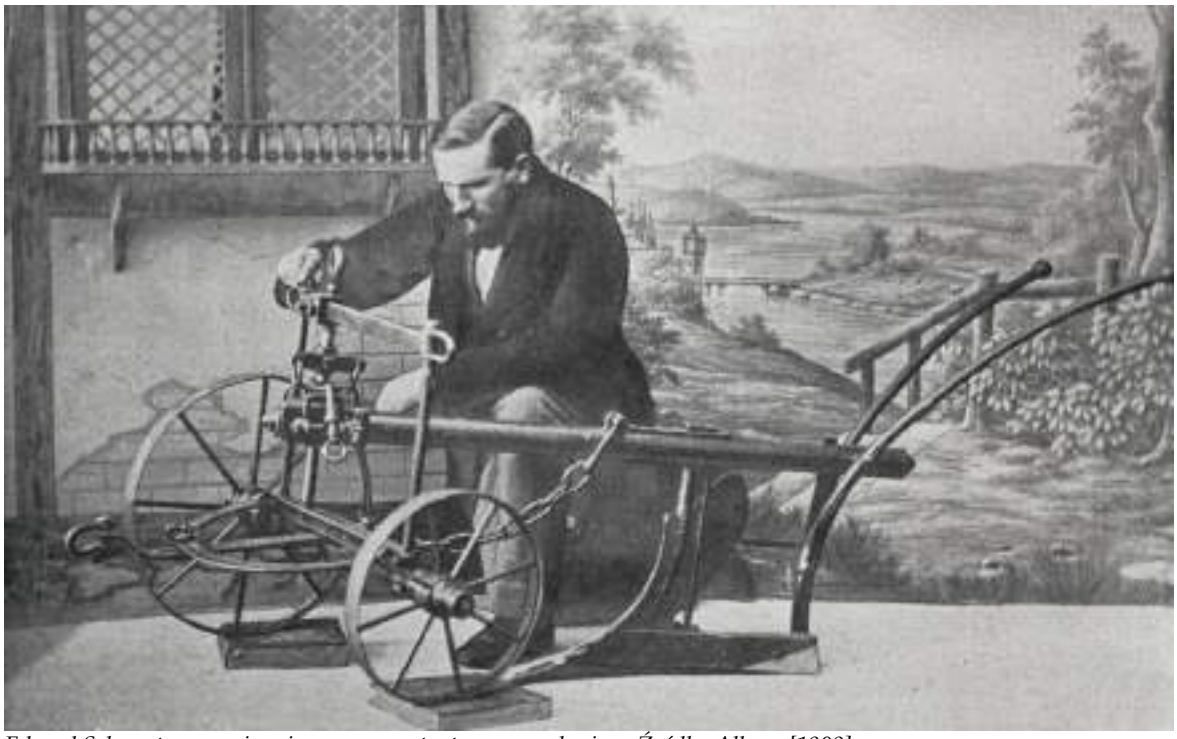
Fragment mapy z końca XIX wieku ze wskazaną lokalizacją Pflugfabrik koło Barlinka.

Jak wskazują powyższe mapy, *Pflugfabrik* zlokalizowana w *Berlinchen*, powstała na terenach znajdujących się w graniach Niemiec. Położenie geopolityczne zakładu kształtowało w korzystny sposób jego możliwości rozwojowe. Natomiast uwarunkowania środowiskowe, w tym w szczególności możliwość wykorzystania energii wody do napędzania maszyn przemysłowych, stanowiły istotny przyczynek do rozwoju tradycji odlewniczej w okolicy o walorach wybitnie turystycznych.

.

2.Fabryka Pługów Ed. Schwartz & Sohn w Barlinku

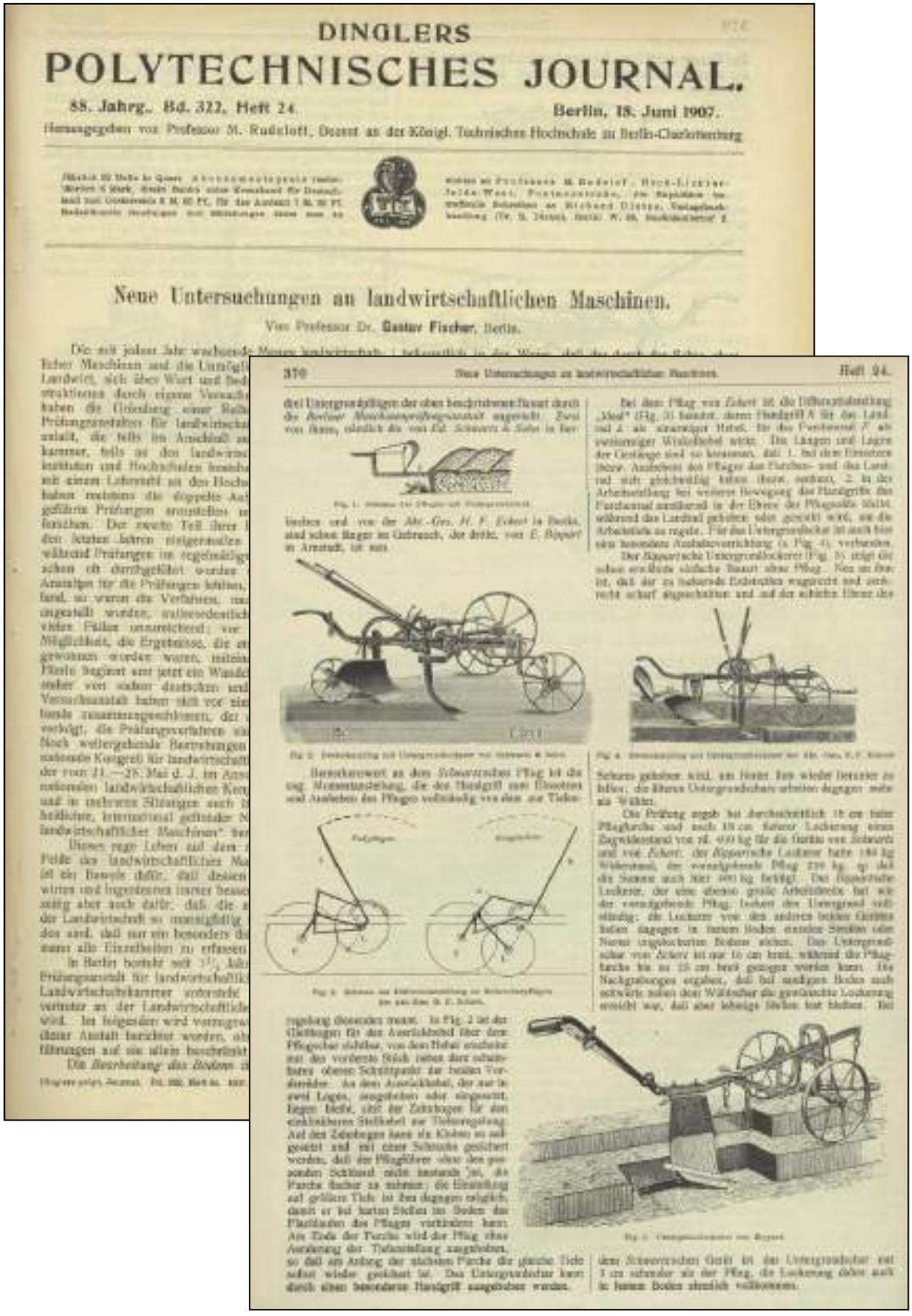
Historia zakładu sięga pierwszej połowy XIX wieku i jest związana z rolnikiem z Granowa, Eduardem Schwartzem. Urodził się on w Meklemburgii w miejscowości Gnoien niedaleko Rostoku. Jego rodzice: Joachim i Wilhelmine pochodzili także z Meklemburgii. Nim przybył do Barlinka, gospodarował najpierw w Gerzlow (dzisiejszym Jarosławsku), później od 1850 roku w Granow (dzisiejszym Granowie) [Berg]. Nabyty przez niego młyn *Lohstampf Mühle* [Miller i Hoffmann, 1991], położony w miejscu ujścia potoku *Grosser Spring* do rzeki Płonia oraz uprawiane przez niego ziemie rolne we wsiach znajdujących się na wschód od Pełczyc, stworzyły podstawę do rozwijania jego pasji tworzenia narzędzi rolniczych usprawniających pracę rolnika [Berg, Schwartz].



Eduard Schwartz ze swoim pierwszym opatentowanym pługiem. Źródło: Album [1909]

Jej wynikiem było skonstruowanie pługa, który w przeciwieństwie do ówcześnie stosowanych narzędzi pozwalał na orkę, niezależnie od umiejętności oracza. Konstruktor nazwał swój wynalazek „samoprowadzącym pługiem wózkowym" i przedstawił go pruskiemu urzędowi patentowemu do opatentowania. Pług ten był wyposażony w koleśnicę, to jest przednią część zawierającą koła wraz z mechanizmem do regulacji, umożliwiającym ustalenie głębokości orki. Wyrób ten nie tylko uzyskał patent, ale sprawdził się także w praktycznym użytkowaniu [Fischer, 1907]. Został on objęty badaniami porównawczymi przeprowadzonymi przez *Maschinenprufungsanstalt* w Berlinie w 1906 roku. W ich ramach ocenie poddano pług firmy *Ed. Schwartz & Sohn bei Berlinchen,* firmy *Akt. Ges. H.F. Eckert* w Berlinie oraz firmy *Bippart* w Arnstadt. W wyniku przeprowadzonych porównań stwierdzono, że na uwagę w pługu Schwartza zasługuje tzw. ustawienie momentu, które oddziela całkowicie uchwyt ustawienia i podniesienia pługu od regulacji głębokości orki [Fischer, 1907].

Badania nad sprzętem stosowanym w gospodarstwach rolnych, wykorzystywanym w uprawie ziemniaka miały w owych czasach ogromne znaczenie z uwagi na fakt, że uprawa ziemniaka posiadała na początku dwudziestego wieku podstawowe znaczenie dla wyżywienia Niemiec [Fischer, 1907; Ed. Schwartz & Sohn, 1923; 1985].



DINGLERS

POLYTECHNISCHES JOURNAL.

88. Jahrg. Bd. 322. Heft 24. Berlin, 18. Juni 1907.

Herausgegeben von Professor M. Rudeloff, Dozent an der Königl. Technischen Hochschule zu Berlin-Charlottenburg

Neue Untersuchungen an landwirtschaftlichen Maschinen.

Von Professor Dr. **Gustav Fischer**, Berlin.

370 Neue Untersuchungen an landwirtschaftlichen Maschinen. Heft 24.

Fig. 3.

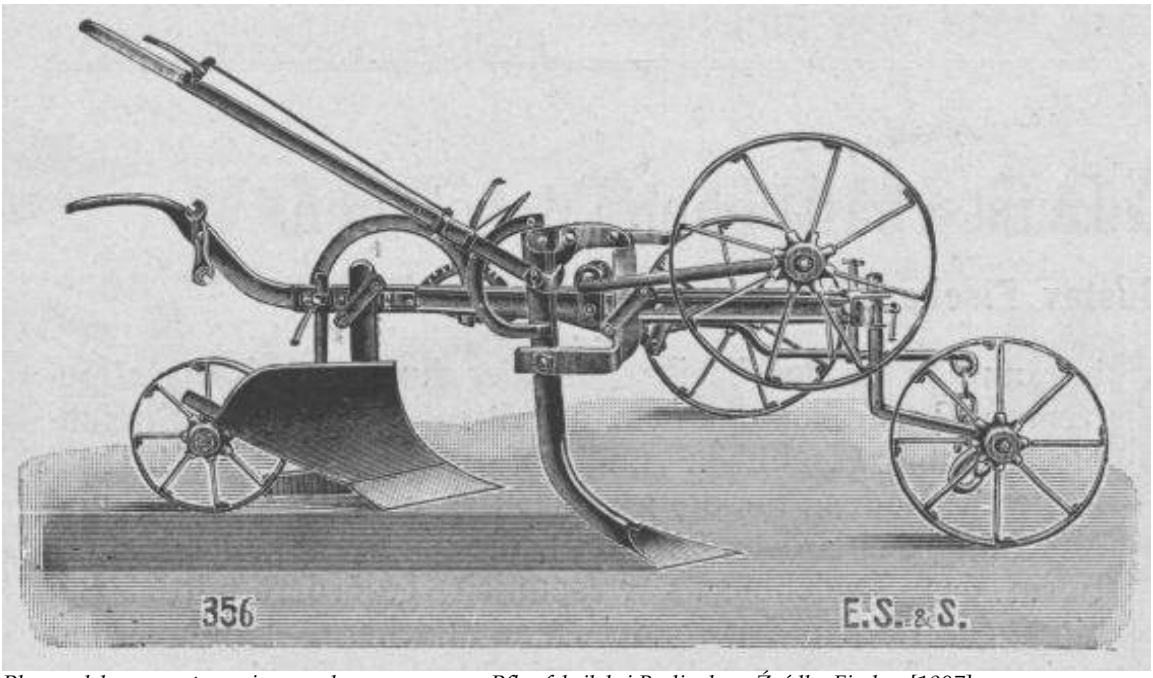
Fig. 4.

Fig. 5.

Fig. 6.

Fig. 7.

Publikacja wyników badań porównawczych pługów, w tym ocena pługu firmy Ed. Schwartz & Sohn bei Berlinchen. Źródło: Fischer [1907]



Pług z głęboszem, stanowiący znak rozpoznawczy Pflugfabrik bei Berlinchen. Źródło: Fischer [1907]



Pług z głęboszem. Źródło: Album [1909]

W roku 1859 (według innych źródeł w 1858 roku [Ed. Schwartz &Sohn, 1985] w małym warsztacie wyposażonym w kilka maszyn napędzanych energią uzyskaną ze spadku wody, Eduard Schwartz rozpoczął produkcję pługów. Energia wodna wprowadzała w ruch turbiny, które z kolei za pomocą pasów transmisyjnych, kół zębatych poruszały młoty i inne obrabiarki. Popyt na produkowane przez niego pługi i inne narzędzia rolne był znaczny, co sprawiło, że warsztat powiększał się i w krótkim czasie zmienił się w prawdziwą fabrykę. Uwzględniając rosnący popyt i licząc się z większymi wymaganiami, jakie nakładano na sprzęt rolny, obiekt fabryczny został rozbudowany oraz unowocześniony. W miejsce niewydolnego napędu wodnego wprowadzono trakcję parową, zbudowano odlewnię i młotownię. Dbano o ciągłe udoskonalenia produkowanego sprzętu rolnego. Dowodem tego było uzyskanie przez firmę w urzędzie patentowym 26 patentów i 19 wzorów użytkowych [Ed. Schwartz & Sohn, 1909; 1985].

W 1874 roku wspólnikiem Eduarda Schwartza został jego syn Otto, a firma zmieniła nazwę na „*Ed. Schwartz & Sohn*". Od tej chwili Eduard z synem, który odziedziczył po ojcu zaintere-

sowanie gospodarką rolną oraz umiejętności konstrukcyjne, prowadzili wspólnie prace nad udoskonaleniem narzędzi rolniczych [Die Pflugfabrik, 1923].

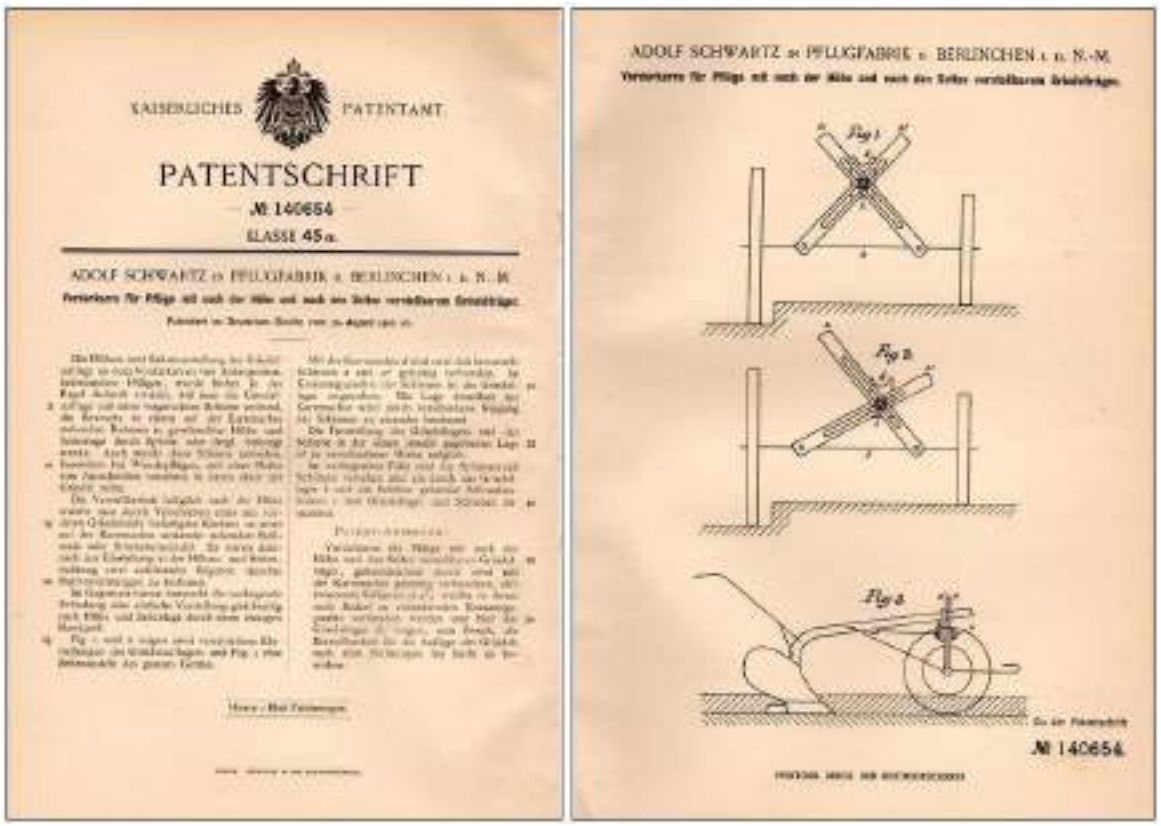


Zdjęcie wykonane w 1909 roku przedstawia Eduarda Schwartza (w środku) z synem Otto (z prawej) oraz wnukiem Adolfem, synem Otta. Źródło: Album [1909]

W 1880 roku Eduard Schwartz przeszedł na emeryturę, zostawiając synowi Otto kierowanie fabryką. Sam zaś poświęcił się swoim pasjom, jakim były polowania, wędkarstwo, a nade wszystko praca w pasiece. O pszczołach i o leczniczej mocy miodu, napisał nawet książkę [Berg, Schwartz]. Eduard Schwartz zmarł w 1909 roku.

Otto Schwartz powiększył znacznie majątek rodziny Schwartzów oraz przyczynił się do rozszerzenia rynków zbytu na wyroby fabryki. Spis posiadłości wykonany w chwili jego śmierci w 1921 roku obejmował następujące pozycje: majątek ziemski w *Johanneshöh*, w *Esbenbusch, Elsenthal, Pauslfelde,* szkoła w pobliżu *Johanneshöh,* którą ufundował dla dzieci z okolicznych wiosek, by nie musiały chodzić do odległego o 5-6 km Barlinka, *Pflugfabrik* w *Berlinchen*, z łąkami i lasem, z własnym zasilaniem elektrycznym i z własnym zaopatrzeniem w wodę, mała cegielnia przy dworcu w Barlinku, mała wytwórnia cegły wapiennej w Barlinku, młyn niedaleko Barlinka, dwa domy mieszkalne ze stodołami i dużymi ogrodami przy ulicy wiodącej nad jezioro, ogród bezpośrednio nad jeziorem z żaglówką, miejscem kąpielowym i dużym pawilonem w Barlinku [Źródło: Berg].

Zarówno syn Otto, jak i wnuk Eduarda, Adolf zgłaszali do urzędu patentowego udoskonalenia sprzętu rolniczego. Poniżej patent na pług z głęboszem zgłoszony przez Adolfa Schwartza w 1902 roku.


KAISERLICHES PATENTAMT

PATENTSCHRIFT

№ 140654

KLASSE 45a.

ADOLF SCHWARTZ in PFLUGFABRIK b. BERLINCHEN i. d. N.-M.

ADOLF SCHWARTZ in PFLUGFABRIK b. BERLINCHEN i. d. N.-M.

№ 140654.

Pismo patentowe z 30 sierpnia 1902 roku na pług z głęboszem. Własność patentu Adolf Schwartz z Pflugfabrik Berlinchen N/M. Źródło: zbiory własne.

W 1903 roku firma została przekształcona w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, a syn dotychczasowego właściciela, Adolf Schwartz w wieku 27 lat został prezesem przedsiębiorstwa. W tej formie prawnej, pod nazwą ***Ed. Schwarz & Sohn G.m.b.H, Pflugfabrik bei Berlinchen, N.M*** firma przetrwała do okresu II wojny światowej. W chwili wybuchu wojny Adolf Schwartz miał 63 lata i sprawował nadzór nad firmą przez okres 36 lat.

Zakład reklamował się jako odlewnia żeliwa i kuźnia: *Eisengiesserei und Hammerwerk*. W jego rozwoju pomagała ówczesna sytuacja gospodarcza Niemiec i decyzje polityczne forsujące rozwój przemysłu ukierunkowanego na rolnictwo.

Firma stała się znanym producentem narzędzi rolnych. Rozszerzył się krąg klientów, zwłaszcza w Niemczech. Wyroby znalazły uznanie także poza granicami Niemiec, wysyłano je między innymi do: Rosji, Austrii, Węgier, Danii, Holandii, Ameryki południowej, Afryki Południowej bezpośrednio, a także poprzez sieć firm pośredniczących.

W wydanym w 1909 roku z okazji 50-lecia Fabryki Pługów albumie, podkreślono, że podstawową zasadą, jaka przyświecała właścicielom była solidność i spełnianie oczekiwań klientów. Aby tego dokonać Schwartzowie musieli wykazać się fachowością, innowacyjnością i pracowitością. Dzięki profesjonalnym działaniom marketingowym i wychodzeniu naprzeciw potrzebom klientów udawało im się zdobywać nowe rynki zbytu [Album, 1909; Mrowiński 2014a].

Z uwagi na poszerzenie kręgu odbiorców konieczne było powiększenie zakładu. Wybudowano nowe hale produkcyjne, przebudowano odlewnię oraz znacząco rozbudowano młotownię. Zakład posiadał największy w północnych Niemczech młot parowy. Powstała wówczas centrala elektryczna z agregatami prądotwórczymi, zasilająca energią około 300 maszyn, oświetlająca hale i pomieszczenia biurowe. W 1903 roku wybudowana została także elektryczna kolejka wąskotorowa łącząca fabrykę z majątkiem Janowo z cegielnią, będącą również własnością Schwartzów, i z dworcem kolejowym w Barlinku [Pflugfabrik, 1909].



Posiadłość rodziny Schwartz w Janowie. Źródło: Berg i Schwartz



Majątek doświadczalny w Janowie, koło Barlinka, zdjęcie z 1908 r. Źródło: Album [1909]



Testowanie kultywatorów w majątku Johanneshoh. Źródło: Album [1909].

Gospodarstwo rolne wraz z pałacem w Janowie (*Johanneshöh*), nabyte przez Eduarda Schwartza w 1865 roku, stanowiło rodzinną posiadłość Schwartzów. Należące do majątku gleby różnej klasy, w tym ciężkie, średnie i lekkie oraz łąki bagienne, były doskonałym poligonem doświadczalnym dla konstrukcji nowych pługów [*Die Pflugfabrik*, 1923; Berg, Schwartz].

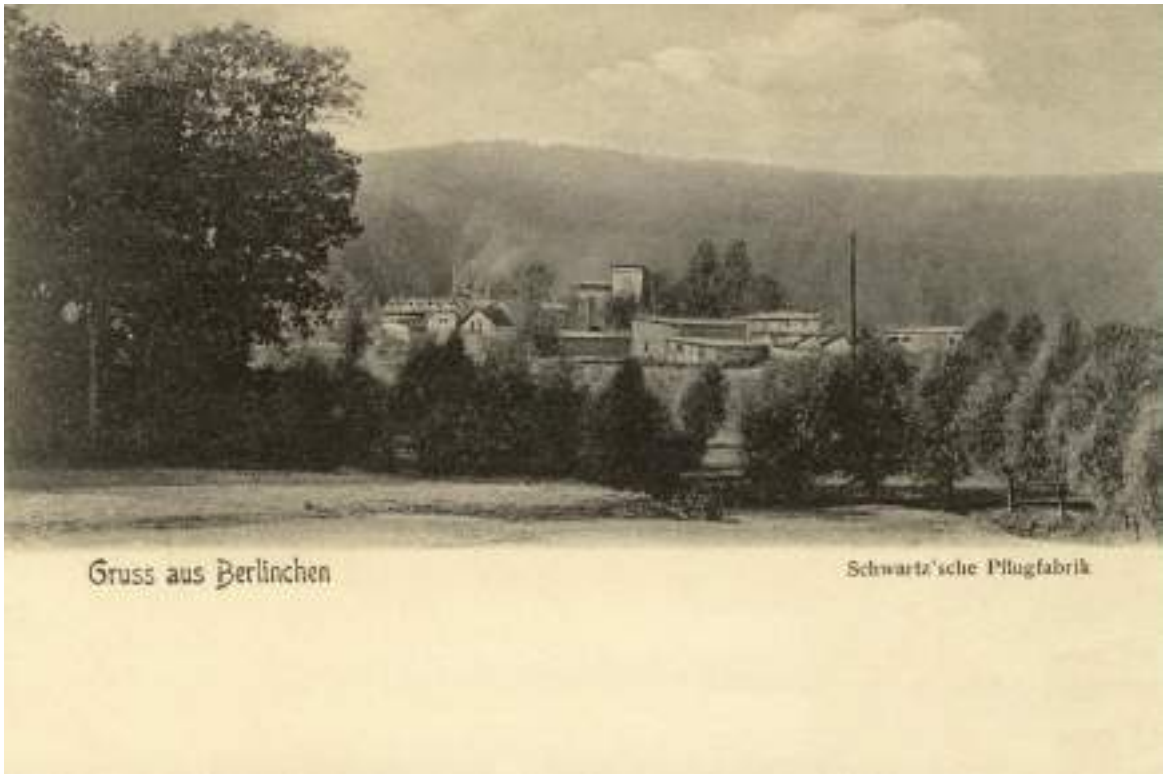
Kolejne pokolenia Schwartzów mieszkały już poza Janowem, w Barlinku. Syn Eduarda, Otto, mieszkał ze swoją rodziną przy ulicy Dworcowej, a syn Otta, Adolf wraz z rodziną zamieszkał przy ulicy Strzeleckiej [Mrowiński 2014 b].

Okres zarządzania fabryką przez Adolfa Schwartza przypadał na lata I wojny światowej, a następnie lata światowego kryzysu gospodarczego, wzrostu bezrobocia i zmniejszonego popytu, tym niemniej fabryka kontynuowała produkcję pługów pomimo czasowych problemów z pozyskaniem zamówień.

Zdjęcia zabudowań fabrycznych wykonanych pod koniec XIX wieku przedstawiają budynek odlewni oraz licznych pomieszczeń warsztatowych. Kominy fabryczne na tle skupiska wielkich hal wskazują na lokalizację wśród lasów wielkiego liczącego się przedsiębiorstwa.



Widok Fabryki Pługów w Barlinku, zdjęcie z 1880 r. Źródło: Album [1909]



Pocztówka z Barlinka, przedstawiająca widok na Fabrykę Pługów Ed. Schwartz & Sohn. G.m.b.H. bei Berlinchen



Widok Pflugfabrik na kartce pocztowej oraz w katalogu Pflugfabrik 1909 roku przedstawia odmienny układ budynków, niż na zdjęciach powyżej. Jest on wynikiem dokonanej rozbudowy fabryki.

Inny obraz budynków fabrycznych przestawiają zdjęcia, na których umieszczone są teksty reklamujące jej wyroby i usługi. Reklama dźwignią handlu!



Zdjęcie reklamowe Pflugfabrik bei Berlinchen z początków XX wieku, wskazujące na posiadanie przez zakład licznych nagród za wyroby oraz możliwość dostawy z magazynu wysyłkowego koło Kassel. Źródło: Album [1909]



To same zdjęcie Pflugfabrik bei Berlinchen z tekstem reklamującym fabrykę jako Spezialfabrik für Bodenbearbeitungsgeräte, oferującą usługi naprawy maszyn rolniczych, środków przewozu osób i towarów, wykonywanie turbin elektrycznych. Źródło: Hoffmann, Przybylska [2013]



Identyczne zdjęcie reklamujące fabrykę Ed. Schwartz & Sohn G.m.b.H Pflugfabrik jako kuźnię i odlewnię staliwa.





Kartka z albumu z 1909 roku oraz okładka z datą z 1910 roku, przedstawiające szkic fabryki. Na zdjęciu powyżej tekst: Przemysł i rolnictwo - ręka w rękę.

W tamtych czasach trakcja kolejowa była eksploatowana za pomocą zaprzęgów konnych, choć zdarzały się proste lokomotywy parowe lub spalinowe. Na zdjęciu z 1909 roku wagoniki przemysłowej kolejki ciągnione były przez lokomotywę elektryczną. Zdjęcie to, na którym ukazana jest lokomotywa elektryczna z widocznym pantografem, dotykającym napowietrznej sieci trakcyjnej stanowi dowód, że linia tej wąskotorowej kolejki była jedną z pierwszych, gdzie wykorzystano lokomotywę napędzaną za pomocą silnika elektrycznego zasilanego z sieci trakcyjnej [Mrowiński 2014 b]. Trakcja elektryczna, uruchomiona na tej linii w latach trzydziestych XX wieku, służyła, oprócz dowozu surowców do produkcji i wywozu gotowych wyrobów, także do przewozu ludzi do pracy na trasie Barlinek- Fabryka Pługów [Ed. Schwartz & Sohn, 1923].



Lokomotywa elektryczna ciągnąca wagoniki przez teren Fabryki Pługów. Źródło: Album [1909].

Zakład, według publikacji reporterskiej z 1909 roku, zatrudniał na początku XX wieku 250 osób [Die Pflugfabrik, 1909]. W jego skład wchodziła kuźnia, hartownia blach i sprężyn, młotownia, stolarnia i modelarnia, kotłownia, magazyny żelaza i stali, warsztat montażowy, warsztat naprawy maszyn i urządzeń, odlewnia, stacja pomp, centrala elektryczna, pomieszczenie ekspedycji wysyłkowej, biuro główne, rampa załadowcza. Wszystkie warsztaty i magazyny były połączone linia telefoniczną. System szyn łączył cały zakład i umożliwiał dostarczanie surowców i produktów do następnych działów fabryki. Wyposażenie zakładu stanowiło ponad 300 maszyn, w tym: młoty pneumatyczne, walcarki kuźnicze, prasy śrubowe z nożycami, nożyce do cięcia żelaza, piece żarowe, gwinciarki, aparaty spawalnicze, maszyny formierskie, rdzeniarki, piec do odlewania, maszyny kowalnicze, młoty, a także urządzenia do kontroli wyrobów [Die Pflugfabrik, 1909].

Przedstawione poniżej fotografie pomieszczeń fabrycznych Fabryki Pługów w Barlinku pochodzą z albumu wydanego z okazji 50-lecia firmy [Album, 1909].



Pomieszczenie biurowe



Hala Odlewni



Hala kuźni



Hala wiertarek



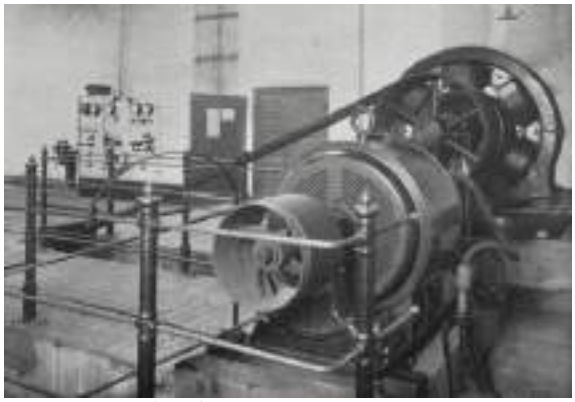
Warsztat naprawczy



Stolarnia



Magazyn



Agregat prądotwórczy

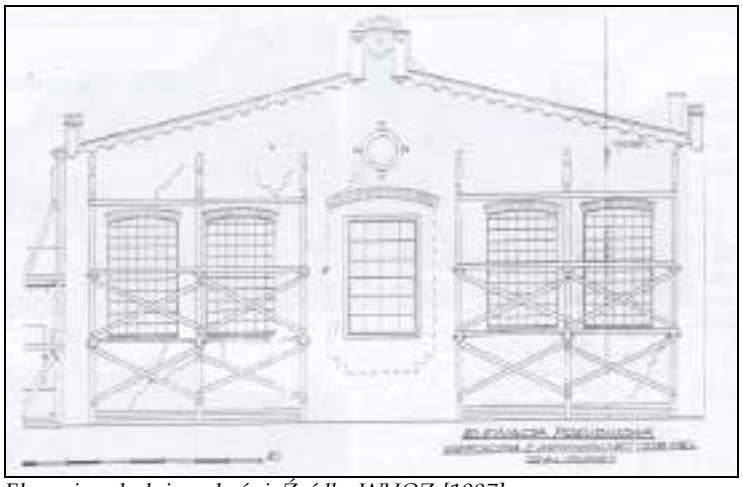


Nożyce do cięcia stali

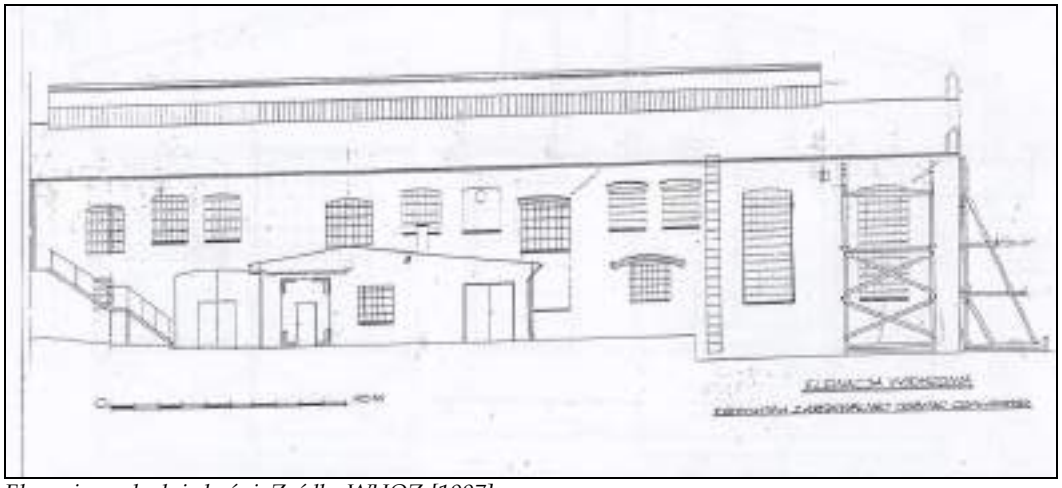


Magazyn żelaza i stali

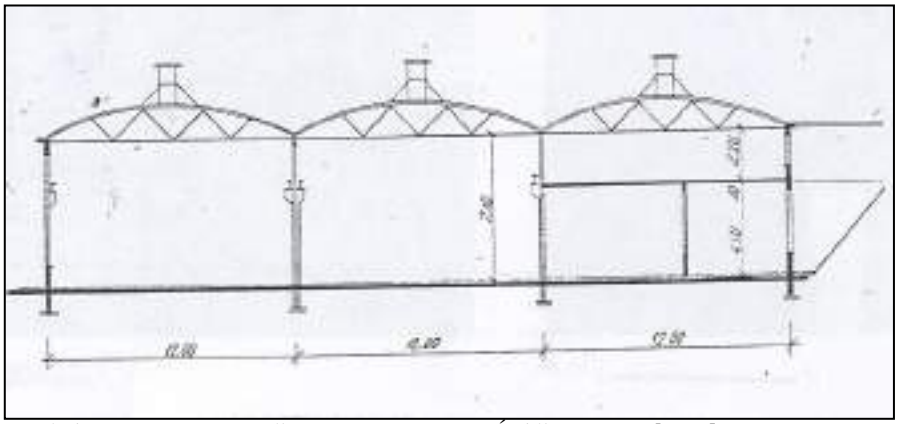
Na zwarty zespół zabudowy fabrycznej składały się hale produkcyjne, budynki administracyjne i socjalne. Powstawały one w różnych fazach rozbudowy zakładu. Posadowione zostały na różnych poziomach, z uwagi na znaczne deniwelacje terenu. Większość budynków murowana z cegły, o różnej konstrukcji nośnej, konstrukcji stropów i dachów. Bryła zespołu budynków zróżnicowana, największą kubaturę posiadał budynek odlewni, magazynu odlewów i kuźni. Budynki produkcyjne jednokondygnacyjne, budynek administracyjny i willa właściciela dwukondygnacyjne. Elewacje posiadały skromny detal ceglany w postaci opasek, gzymsów i lizen. Najbogaciej widoczne są one na budynku kuźni [WUOZ, 1997].



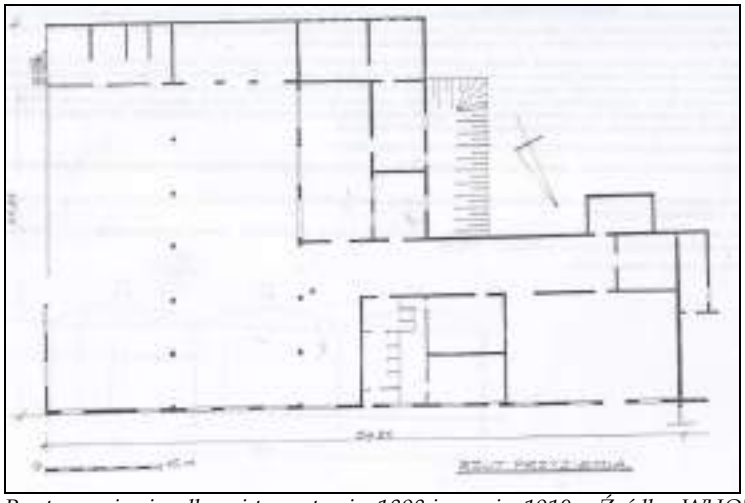
Elewacja południowa kuźni. Źródło: WUOZ [1997]



Elewacja wschodnia kuźni. Zródło: WUOZ [1997].

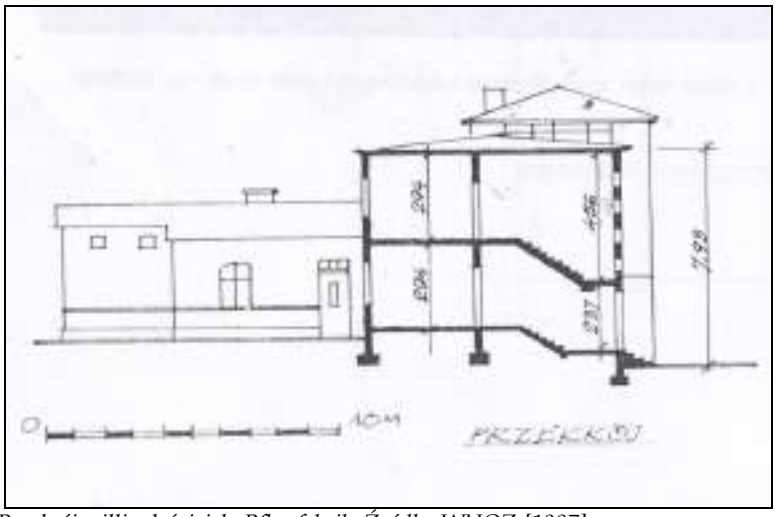


Przekrój poprzeczny tzw. odlewni nowej z 1910 r. Źródło: WUOZ [1997]



Rzut przyziemia odlewni tzw. starej z 1898 i nowej z 1910 r. Źródło : WUOZ [1997].

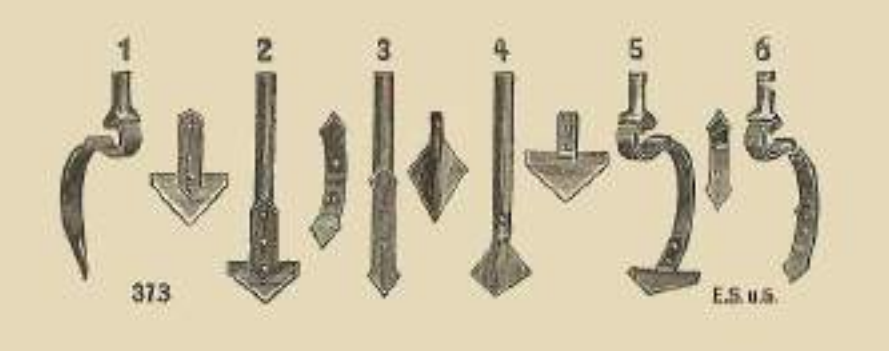
Budynek odlewni był co najmniej raz przebudowywany w 1910 roku, gdzie dobudowano do hali głównej następną część.



Przekrój willi właściciela Pflugfabrik. Źródło: WUOZ [1997].

Właściciele zwracali dużą uwagę na nowoczesność i jakość swoich wyrobów. W zakładzie istniał dział kontroli jakości współpracujący z politechnicznymi instytutami badawczymi. Narzędzia produkowane w fabryce Schwartzów poddawano kompleksowym badaniom w berlińskim instytucie badawczym przy berlińskiej szkole wyższej.

Asortyment maszyn rolniczych produkowanych w zakładach *Ed. Schwartz & Sohn* był bardzo szeroki. Oprócz różnych rodzajów pługów produkowano tam także brony zębowe i talerzowe, a także inne narzędzia do spulchniania gleby. Firma jako pierwsza w Niemczech podjęła się z powodzeniem, produkcji zębów sprężynowych do kultywatorów, ograniczając tym samym dotychczasowy ich import z Ameryki.



Asortyment zębów wymiennych. Źródło: folder Fabryki Pługów z 1909 roku

Pierwsze prospekty reklamujące wyroby fabryki Schwartzów powstały na początku XX wieku. Wykonywano je w technice druku wypukłego zwanej metalorytem. Odbitki uzyskiwano, pokrywając farbą wypukłe elementy miedzianej matrycy. Karty reklamowe powstawały poprzez odbicie na papierze drukarskim farby nałożonej na wypukłych częściach formy drukarskiej [Mrowiński 2014 a]. Do dzisiaj zachowało się wiele matryc stosowanych niegdyś do druku folderów reklamowych. Ich zdjęcia zostały zaprezentowane w dalszej części albumu.


Zdjęcie matrycy do wykonywania stempli z wizerunkiem pługu. Zbiory prywatne.

Dbając o reklamę firmy, używano do korespondencji specjalnych firmowych kopert z nadrukowaną nazwą firmy i rysunkiem pługa.



List polecony nadany w 1920 roku na firmowej kopercie. Źródło: brüfmarken12.de



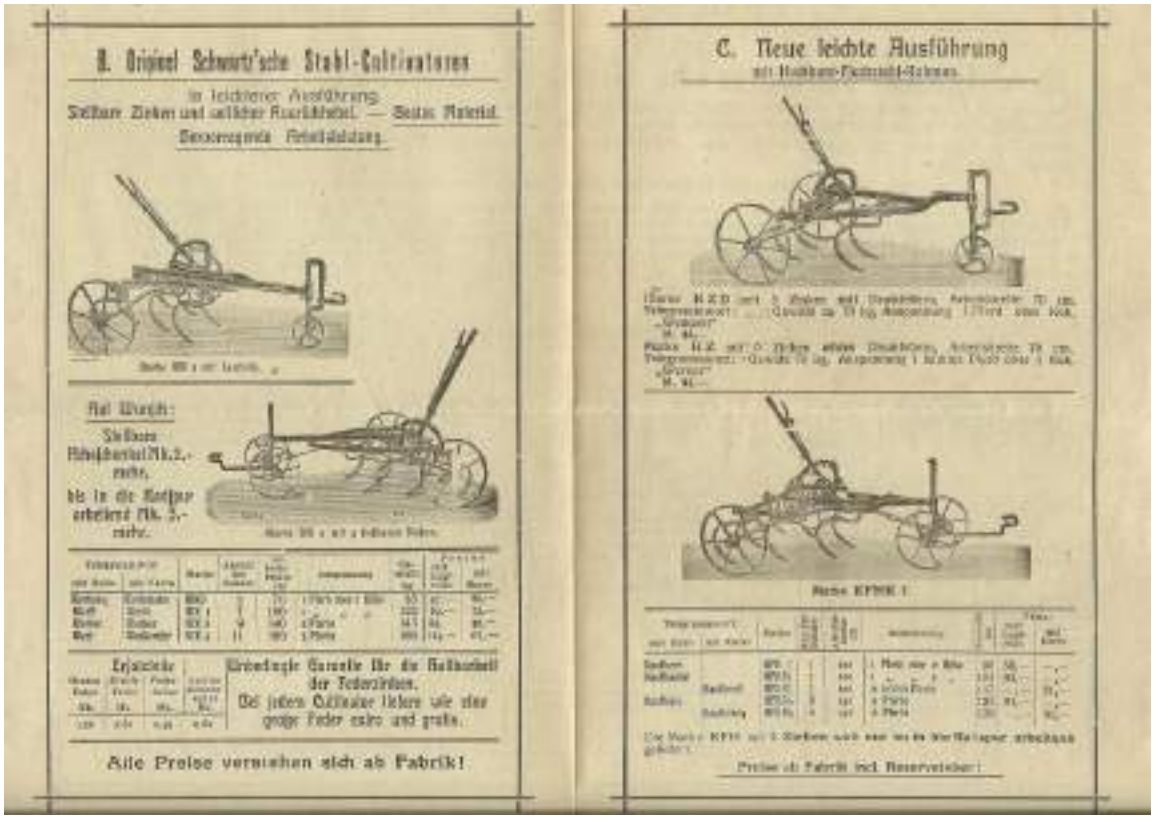
Korespondencja handlowa z Konstantynopola (obecnie Stambuł w Turcji) z dnia 3 lutego 1911 roku, adresowana do właścicieli Fabryki Pługów, w której nadawca zwraca się o możliwość pozyskania przedstawicielstwa fabryki na Turcję.



Reklama pługu „Brabant 00" wykonanego w Fabryce Pflugfabrik w Barlinku.

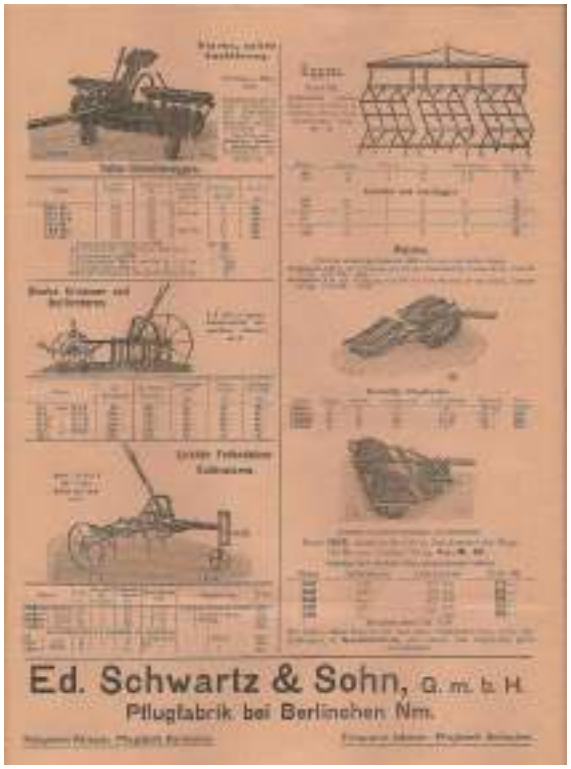


Katalog wyrobów firmy Ed. Schwartz &Sohn, Pflugfabrik bei Berlinchen N/M.

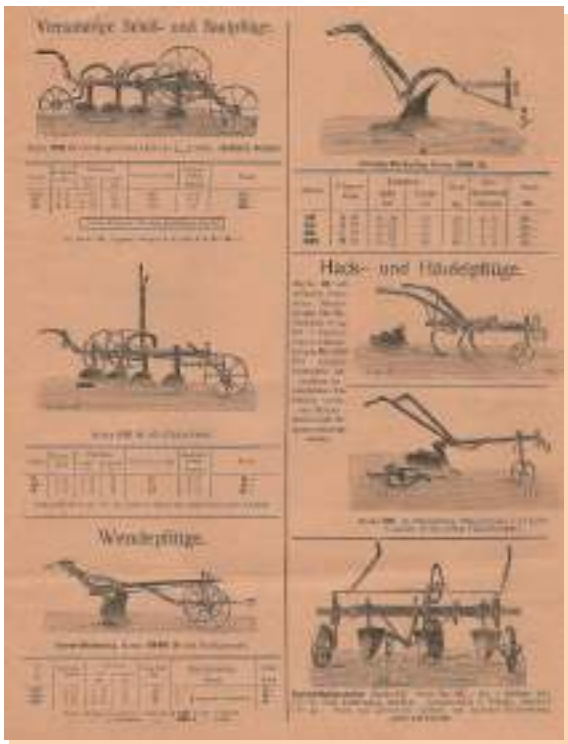


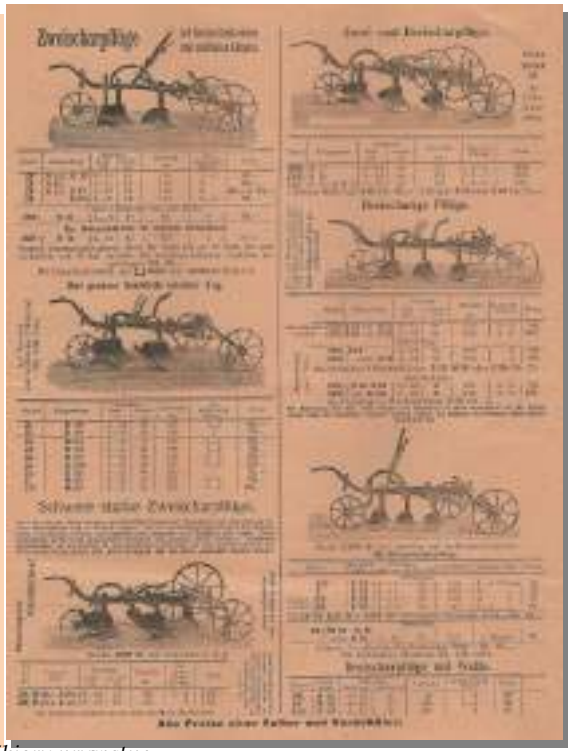


Karty katalogowe wyrobów firmy Ed. Schwartz & Sohn, G.m.b.H., Pflugfabrik bei Berlinchen N/M. Reklama pługu „Roderich". Tekst brzmi: „Czy potrzebujecie pomocy w zbiorze ziemniaków?" Zbiory prywatne.

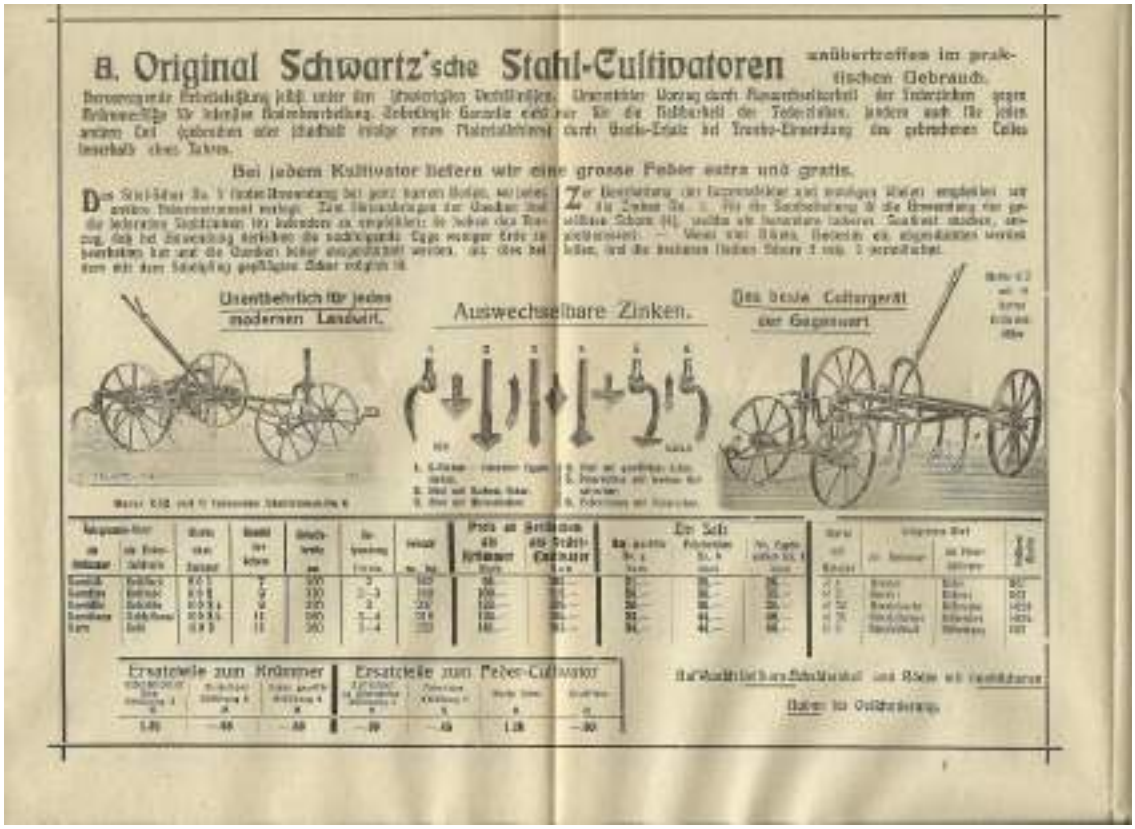








Karty katalogowe pługów z lat trzydziestych XX wieku. Zbiory prywatne.



B. Original Schwartz'sche Stahl-Cultivatoren

unübertroffen im praktischen Gebrauch.

Bei jedem Kultivator liefern wir eine grosse Feder extra und gratis.

Unentbehrlich für jeden modernen Landwirt.

Auswechselbare Zinken.

Das beste Cultergerät der Gegenwart

Ersatzteile zum Krümmer

Ersatzteile zum Feder-Cultivator



Lockerung des Untergrundes in voller Breite der Furchensohle

Zwischenpflüge

Kombinierter Zwei- und Dreischarpflug



Bis in die Radspur arbeitende Stahlkultivatoren!

Original Schwartz'sche Stahlkultivatoren!

Marke	Anzahl der Schare	Arbeitsbreite cm	Anspannung Pferde	Gewicht ca. kg	PREIS ab Depot in Mark ab Fabrik	ab Fabrik-Kultivator
RDA	11	110	4	340	RM. 180.–	RM. 200.–

Leichtere Kultivatoren mit stellbaren Zinken und mit seitlichem Ausrückhebel siehe umseitig.

Verlangen Sie

Original Schwartz'sche Stahl-Cultivatoren!

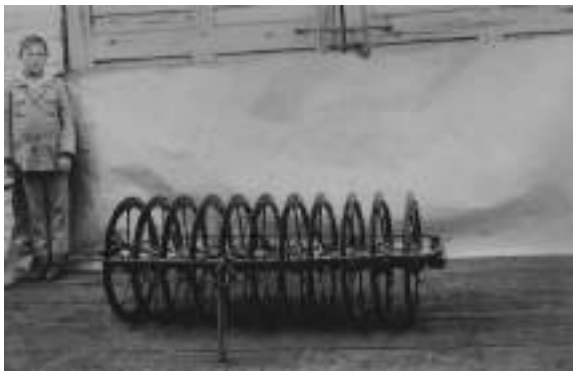


Karty katalogowa wyrobów Fabryki Pługów z lat trzydziestych XX wieku. Źródło: zbiory prywatne.

Firma prowadziła reklamę swoich wyrobów na cały świat i korzystała w sprzedaży z pośrednictwa m.in. firmy *Theodor Wilckens Kolonial Maschinenbau und Transportmittel z* Hamburga.

Pod koniec lat trzydziestych XX wieku wykonano na terenie zakładu serie zdęć maszyn rolniczych produkowanych w fabryce. Duży cykl tych zdjęć, których kilkanaście zostało zaprezentowanych w niniejszym opracowaniu, stanowi bogate źródło wiedzy historycznej o zakładzie.


Pięcioskibowy pług przygotowany do sesji fotograficznej. Zbiory prywatne.





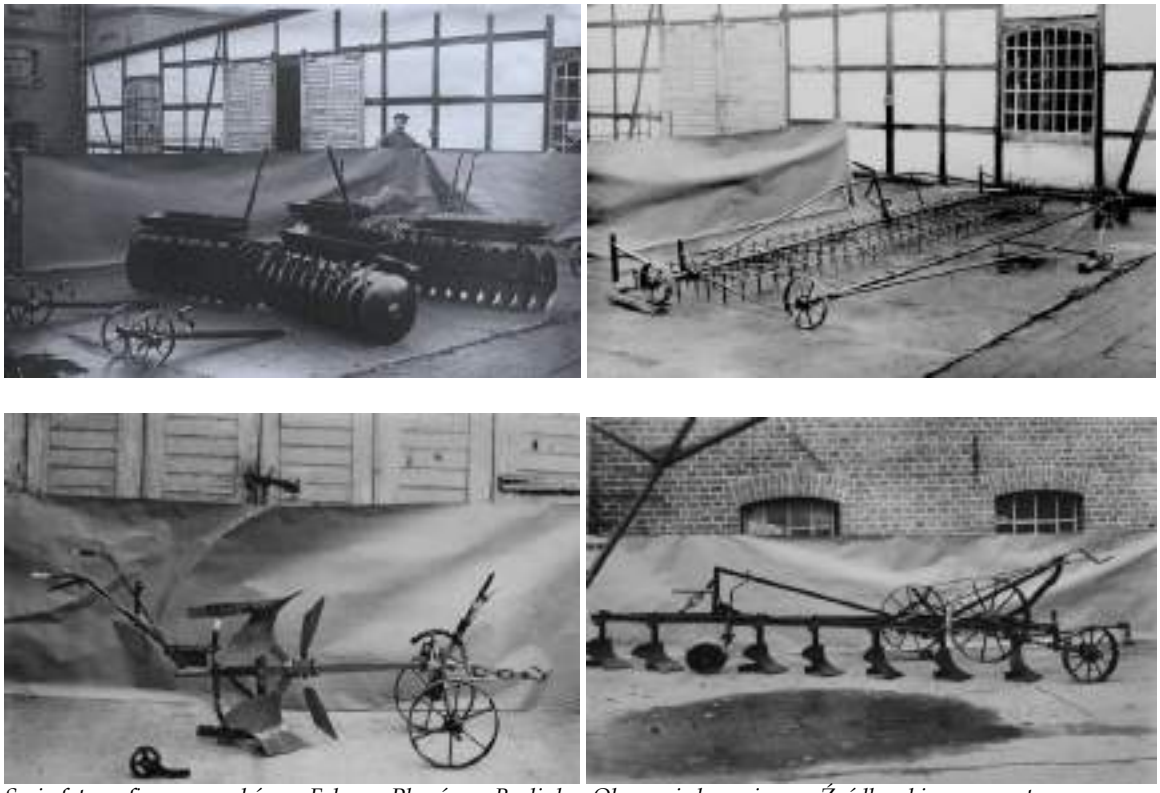












Sesja fotograficzna wyrobów w Fabryce Pługów w Barlinku. Okres międzywojenny. Źródło: zbiory prywatne.

Okres międzywojenny, w tym lata 1928-1931 oznaczał duże problemy z pozyskaniem kontraktów, zwolniono wówczas dużą część załogi, a na wiosnę 1928 roku w ogóle wstrzymano produkcję [Adressbuch.Landsberg].

Z czasów tych zachowało się niewiele materiałów źródłowych dotyczących działalności fabryki. Pozyskane źródła wskazują także na dalsze działania inwestycyjne *Pflugfabrik bei Berlinchen*, czego dowodem jest korespondencja ofertowa firmy *Emuco Aktiengesellschaft fur Maschinenbau z Schlebusch - Mannfort* z 16 września 1927 roku. W związku z zainteresowaniem maszynami kuźniczymi, firma ta przesłała do *Ed. Schwartz & Sohn, Berlinchen* ofertę na młot kuźniczy wraz z kartami katalogowymi i opisem technicznym maszyn oraz warunkami umowy zakupu.

Jednak fabryka w tym okresie była nastawiona głównie na przetrwanie, a nie na dynamiczny rozwój, jak to miało miejsce w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku. Brak jest informacji o dalszych inwestycjach, czy rozbudowie przedsiębiorstwa w okresie przed wybuchem II wojny światowej. Nie potwierdzają tego również zinwentaryzowane po wojnie budynki i budowle na terenie zakładu. Losy fabryki w okresie międzywojennym wpisują się w ciężką sytuację gospodarczą na świecie, która ograniczała jej szanse rozwojowe. Jednak utrzymujący się w dalszym ciągu popyt na konny sprzęt do uprawy roli sprawiał, że zakład ten był znanym w Barlinku i okolicy pracodawcą.


EUMUCO
AKTIENGESELLSCHAFT FÜR MASCHINENBAU

Kopia oferty na młot kuźniczy dla Ed. Schwartz & Sohn GmbH, Pflugfabrik bei Berlinchen z 1927 r. Źródło: zbiory prywatne.

Ciekawostkę z tego okresu może stanowić informacja, że w 1933 roku kierownikiem *Pflugfabrik bei Berlinchen* został polityczny uciekinier z Czech, inżynier budowy maszyn, Frey Eugen, ur. 1909 r w Zavidovicach. Jego dokonaniem był rozwój absolutnie nowego wówczas pługu zwrotnego. Pług ten był prezentowany jako osiągnięcie techniczne na wystawie światowej. Umożliwiał on nie tylko jednoczesną orkę większej ilości bruzd, lecz też zwrot całego pługu, co przyczyniało się do skrócenia czasu orki. To osiągnięcie spowodowało, że inżynierem zainteresował się zarząd Fabryki Samolotów *Heinkel* w Rostoku i został on konstruktorem samolotów. W czasie wojny był on dyrektorem zakładów *Rheinmetall-Borsich* w Berlin-Tegel, specjalizujących się w produkcji lawet samolotowych. Po wojnie pracował w firmie *Vöst* w Linz/Austria jako kierownik zakładu [Frey, 2013].



Frey Eugen, kierownik Pflugfabrik bei Berlinchen, 1933 r. Źródło: Frey [2013]

W trakcie II wojny światowej na terenie fabryki pługów odbywała się cały czas produkcja maszyn rolniczych, jedynie w ostatniej fazie wojny odlewnia wykonywała, poza kołami zębatymi i piastami, także zamówienia dla przemysłu zbrojeniowego. Odlewano korpusy granatników i inne drobne detale armatury zbrojeniowej [Berg].

Fabryka, która w związku z powołaniem do służby wojskowej wielu pracowników odczuwała brak siły roboczej, wykorzystywała w tym okresie do prac fizycznych jeńców wojennych, przebywających w obozach pracy przymusowej na terenie Barlinka. W końcowym etapie wojny

teren zakładu stanowił punkt zbiorczy przed wyruszeniem na zachód dla osób, ratujących się przed ofensywą wojsk radzieckich [Berg, Schwartz.; Schwartz L.,; Prochnow, 1945].

Kierująca przez 85 lat fabryką pługów – *Pflugfabrik*, rodzina Schwartz, na trwale zapisała się w historii miasta Barlinka. W rodzinnym grobowcu na cmentarzu w Berlinchen spoczął w 1920 roku Otto Schwartz. Wojnę przeżyła Lilly Schwartz, żona Adolfa, która z najmłodszą córką Ingeburg, jako jedyne zostały pod koniec stycznia 1945 roku w posiadłości Johanneshöh, a także druga córka Helga. O losach Adolfa Schwartza brak jest jakichkolwiek informacji. Nie wiadomo, czy dożył on wybuchu wojny, a także kto zarządzał przedsiębiorstwem w okresie wojennym. Lilly Schwartz zmarła w 1969 roku we Frankfurcie/ Main. Obie córki uczestniczyły w jej pogrzebie. Syn Adolfa i Lilly, Werner Schwartz zaginął w czasie wojny. Prawdopodobnie poległ w marcu 1945 roku w walkach o Kołobrzeg w wieku 34 lat. Wojnę przeżył jego syn Hartwig z wraz ze swą matką a żoną Wernera, Irmgardą. Krótko po wojnie wyszła ona ponownie za mąż za Gerta Stierlena, a syn jej i Wernera, Hartwig, przyjął nazwisko ojczyma [Schwartz L.; Berg Ch.]. Córka Adolfa i Lilly, Ingeburg, zam. Kunz nie żyła już w 1985 roku, o drugiej córce Heldze brak jest informacji.



1859 1909

Ed. Schwartz & Sohn, G. m. b. H.,

Pflugfabrik bei Berlinchen N.-M.

Kopie wspomnień na temat Pflugfabrik bei Berlinchen i rodziny Schwartz z roku 1909 [Pflugfabrik, 1909]. Przygotowanie graficzne Mrowiński A.

Die Pflugfabrik von Ed. Schwartz & Sohn, Berlinchen.

„Industrie und Land, Hand in Hand!" das ist das Motto auf der Fabrikmarke der Firma, die im Jahre 1908 auf ihr 50jähriges Bestehen zurückblicken konnte. Die Wurzel des Betriebes ist die Landwirtschaft, aus ihr heraus wurde sie geboren.

Der Gründer der Pflugfabrik, Eduard Schwartz, legte im Jahre 1858 den Grund zu dem heutigen Betriebe. Er war von Beruf Landwirt und vor allem darauf bedacht, seinen schweren, lästigen Acker auf das zweckmäßigste zu bearbeiten. Dabei entdeckte er an den damaligen Ackergeräten allerlei Mängel, ihre Arbeitsleistung befriedigte ihn durchaus nicht, und er sann Tag und Nacht auf Verbesserungen. Hierbei lenkte er sein Hauptaugenmerk dem Pflugbau zu und bald war es ihm gelungen, einen Karrenpflug mit Selbstführung zu erfinden und darauf ein Patent zu erhalten. Durch die großen Erfolge ermuntert, ging er bald daran, neben dem Ackerbau sich auch dem Pflugbau zuzuwenden und so entstand in einer malerischen Schlucht in der Nähe Berlinchens das heutige Werk. Eine ehemalige Lohstampfe, deren Wasserkraft ausgenutzt werden konnte, wurde als Werkstatt eingerichtet. Die Nachfrage nach seinen Fabrikaten steigerte sich, und bald war eine regelrechte Fabrik entstanden, die auch, nach Aufnahme seines Sohnes Otto ständig im Wachsen begriffen blieb, so daß man bald von der Wasserkraft zum Dampfbetrieb übergehen mußte und eine eigene Eisengießerei errichtete. So wuchs das Werk zu seiner heutigen Größe empor und gibt jetzt etwa 250 Arbeitern und Angestellten Lohn und Brot.

Etwa eine halbe Stunde von Berlinchen, mitten im schattigen Walde versteckt, erhebt sich das stattliche Werk und kündet durch das dumpfe Stampfen der Maschinen und Hämmer an, daß sich hier eine Stätte ernster Arbeit befindet. Vom Bahnhof Berlinchen zum Werk und zum Versuchsgute Johannishöh saust eine elektrische Kleinbahn. Die Essen rauchen und aus den einzelnen Werkstätten leuchten helle Feuerscheine. Lauter und lauter tönt die Simphonie der Arbeit an unser Ohr.

Im Hauptkontor empfängt uns der Prokurist des Werkes, Herr Sobieslawski, um uns durch die Fabrik zu führen. Wir betreten zuerst die Schmiede. Rußige Männer stehen an rauchenden Essen, Funken sprühen, dumpf und schwer tönt das Niederfallen der maschinellen Zuschlaghämmer. Damit aber der Raum nicht allzusehr mit Ruß und Rauch geschwängert wird, ist eine Rauchabzugs-Anlage geschaffen, die den Qualm in den großen Schornstein absaugt. Maschinen aller Art, Luftdruckhämmer, Schmiedewalzen, Spindelpressen mit Schneider, Glühöfen mit Wasserkühler, Gewindeschneidemaschinen und andere sinnreiche Maschinen haben hier Aufstellung gefunden. Schwielige Fäuste springen mit dem glühenden Eisen herum, als ob es nur Kinderspiel wäre und geben dem spröden Metall die sonderbarsten Formen. An anderer Stelle ist man damit beschäftigt, auf mächtigen Sandsteinen die Pflugschaare zu schleifen. Rings um die Schmiede zieht sich eine breite Galerie. Hier haben Gewindedrehspindeln, autogene Schweißapparate usw. ihre Aufstellung gefunden, während eine großzügig eingerichtete Werkstattschlosserei dazu berufen ist, sämtliche im Betriebe gebrauchten Werkzeuge herzustellen und instandzusetzen.

Von der Schmiede gelangten wir in die Härterei für Bleche und Federn. Hier haben neben den Oefen und anderen Maschinen auch Prüfungsmaschinen Aufstellung gefunden, die jedes Stück auf seine Güte und Haltbarkeit zu prüfen haben, so daß nur hochwertige Qualitätsware das Werk verlassen kann. Nachdem wir hier ein wenig Umschau gehalten, kamen wir zum Kesselhaus. Eine riesige Zwillingsdampfmaschine mit 250 Pferdekräften ist die Seele der eigenen elektrischen Zentrale. Diese versorgt über 300 kleine und größere Arbeitsmaschinen mit Kraft, die gesamten Werk- und Büroräume mit Licht und liefert auch noch Strom für die elektrische Kleinbahn. Ein umfangreiches Schienensystem führt durch den ganzen Betrieb, führt die Rohstoffe den einzelnen Abteilungen zu und bringt die fertigen Produkte zur weiteren Verarbeitung in die nächste Abteilung. Besonders vorteilhaft sind die Bodenverhältnisse ausgenutzt. Da das Werk in einer Schlucht liegt, kann durch die vorzügliche Anlage des Schienensystems die Versorgung des Werkes mit Kohlen und Rohstoffen auf denkbar einfachste Weise und ohne große Kraftverschwendung vor sich gehen.

Darauf gelangen wir in eine große, geräumige Halle, die sich an diesem Tage besonders durch ihre mohlätige Ruhe auszeichnet, das ist die Gießerei. An den Seiten haben Formmaschinen, die Kernmacherei, meiler ein Tupel- und Ziegel-Stahl-Ofen usw. ihre Unterbringung gefunden. Hier ergießt sich an den Gießtagen das flüssige Eisen in die Formen, die an den Tagen vorher von den Formern aus rotem Formsand, den man in der Gegend findet, hergestellt werden. Weiter befindet sich hier eine Temperei zur Herstellung von schmiedbarem Guß, eine Stahlgießerei und sonstige technische Anlagen. Dumpfes Gestampf und Gedröhn zeigte uns, daß wir uns in der Nähe eines größeren Hammerwerks befinden. An den Seiten haben eine größere Anzahl von Schwanzhämmern ihren Platz gefunden und bearbeiten im Takte das glühende Metall, das vorher die Flammöfen passiert hatte. Hier werden insbesondere die Schare geschmiedet und das übrige Metall fertig bearbeitet.

Auf dem Wege zum Montageraum passieren wir durch ein großes Eisen- und Stahllager, das in senkrechten Regalen, die eine besonders gute Uebersicht gewähren, über 200 Waggons Eisen und Stahl aufnehmen kann. Im übrigen ist die Anordnung so getroffen, daß jede Werkstatt ihr eigenes Rohmaterialager hat, darüber Buch führet und mit der Zentrale abrechnet. Jedes Lager und jede Werkstatt besitzt eine Fernsprechleitung mit der Zentrale. In den Montageräumen erfolgt die Zusammenstellung der Geräte und der Pflüge, sowie die Reparatur von landwirtschaftlichen Maschinen aller Art. Mehrere Nebenstände für die Montage der Pflüge sorgen für genaueste Anfertigung. Von dort aus betreten wir die Modelltischlerei und Stellmacherei. Auch hier haben alle gebräuchlichen Maschinen Aufstellung gefunden. Auch sie singen ihre eigene Melodie in dem großen Konzert der Arbeit. In der Streicherei erhalten die Ackergeräte ihren letzten Schmuck und kommen von dort in die Lager- und Versandräume. Ein Blick in die letzteren beweist uns, daß deutsche Arbeit wieder ihren Siegeszug in die Welt antritt. Auf riesigen Ueberseekisten prangen neben dem Signum der Bestimmungsort Venezuela (Mexico).

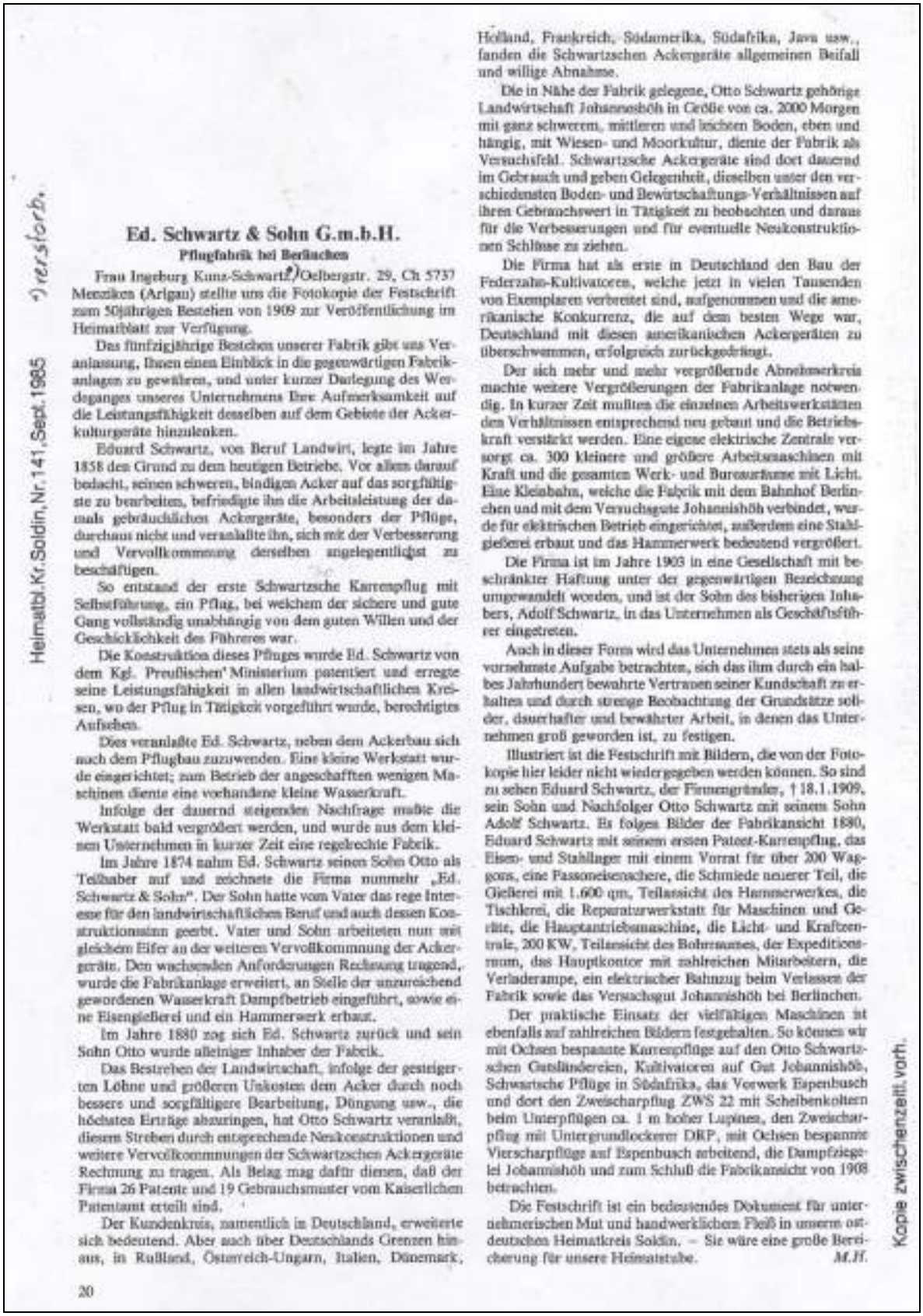
So spinnen sich wieder die Fäden von einem Kontinent zum andern. Der weithanische Landwirt reicht dem deutschen Arbeiter die Hand zum gesegneten Friedenswerk. Möge ein gütiges Geschick uns bewahren vor einem tieferen Sturz, auf daß es uns gelingen möge, durch werktätige Arbeit den Bann des Hasses zu lösen und dem deutschen Volke eine neue Zukunft erblühen möge.

Im Auto fahren wir dann mit dem Besitzer des Werkes, Herrn Adolf Schwartz, über die Nöte der Zeit sprechend, hinab zur Stadt. Rechts vom Wege hat der vorsorgliche Fabrikherr an seine Arbeiter große Ländereien verpachtet, die, mit Kartoffeln und anderen Feld- und Gartenfrüchten bestanden, der Arbeiterschaft dienen sollen, durch Selbstanbau der Lebensunterhalt zu verbilligen. Bevor wir in die Stadt einbiegen tun wir einen

Blick in die einzigste Ringofenziegelei des Kreises,

deren Besitzer gleichfalls Herr Adolf Schwartz ist. Hier fertigt eine große Formmaschine Ziegel-Hohldachsteine, Drainröhren usw. in jeder Form an. Der dazu benötigte Ton wird von dem Versuchsgut der Pflugfabrik, Johannishöh, in Kippwagen zur Ziegelei gebracht. Nachdem die Steine geformt und ausgetrocknet sind, kommen sie in den Ringofen. Dieser ist nach einem Patent von Bock ohne Gewölbe gebaut. Der Ofen wird mit Steinen und Kohlen gefüllt und abgedeckt. Dann wird das Feuer zur Glut entfacht. Nachdem die Steine das Vor-, Voll- und Nachfeuer je 48 Stunden durchgemacht, werden sie aus dem Ofen herausgenommen und sind gebrauchsfertig. Die Höchsttemperatur beträgt die Kalglut 2000 Grad. Täglich werden 6 Meter Steine, die die Glut passiert haben, fertiggestellt. Auch diese Fabrikenlage bildet ein wichtiges Glied in der Kette der heimischen Industrien.

Kopie wspomnień o Fabryce Pługów w Barlinku w Hkl. Kr. Soldin z 1923 roku. Źródło: Mittelstädt [1939].



Heimatbl.Kr.Soldin,Nr.141,Sept.1985 *) verstorb.

Ed. Schwartz & Sohn G.m.b.H.

Pflugfabrik bei Berlinchen

Frau Ingeburg Kunz-Schwartz*) Oelbergstr. 29, Ch 5737 Menziken (Aargau) stellte uns die Fotokopie der Festschrift zum 50jährigen Bestehen von 1909 zur Veröffentlichung im Heimatblatt zur Verfügung.

Das fünfzigjährige Bestehen unserer Fabrik gibt uns Veranlassung, Ihnen einen Einblick in die gegenwärtigen Fabrikanlagen zu gewähren, und unter kurzer Darlegung des Werdeganges unseres Unternehmens Ihre Aufmerksamkeit auf die Leistungsfähigkeit desselben auf dem Gebiete der Ackerkulturgeräte hinzulenken.

Eduard Schwartz, von Beruf Landwirt, legte im Jahre 1858 den Grund zu dem heutigen Betriebe. Vor allem darauf bedacht, seinen schweren, bindigen Acker auf das sorgfältigste zu bearbeiten, befriedigte ihn die Arbeitsleistung der damals gebräuchlichen Ackergeräte, besonders der Pflüge, durchaus nicht und veranlaßte ihn, sich mit der Verbesserung und Vervollkommnung derselben angelegentlichst zu beschäftigen.

So entstand der erste Schwartzsche Karrenpflug mit Selbstführung, ein Pflug, bei welchem der sichere und gute Gang vollständig unabhängig von dem guten Willen und der Geschicklichkeit des Führers war.

Die Konstruktion dieses Pfluges wurde Ed. Schwartz von dem Kgl. Preußischen Ministerium patentiert und erregte seine Leistungsfähigkeit in allen landwirtschaftlichen Kreisen, wo der Pflug in Tätigkeit vorgeführt wurde, berechtigtes Aufsehen.

Dies veranlaßte Ed. Schwartz, neben dem Ackerbau sich auch dem Pflugbau zuzuwenden. Eine kleine Werkstatt wurde eingerichtet; zum Betrieb der angeschafften wenigen Maschinen diente eine vorhandene kleine Wasserkraft.

Infolge der dauernd steigenden Nachfrage mußte die Werkstatt bald vergrößert werden, und wurde aus dem kleinen Unternehmen in kurzer Zeit eine regelrechte Fabrik.

Im Jahre 1874 nahm Ed. Schwartz seinen Sohn Otto als Teilhaber auf und zeichnete die Firma nunmehr „Ed. Schwartz & Sohn". Der Sohn hatte vom Vater das rege Interesse für den landwirtschaftlichen Beruf und auch dessen Konstruktionssinn geerbt. Vater und Sohn arbeiteten nun mit gleichem Eifer an der weiteren Vervollkommnung der Ackergeräte. Den wachsenden Anforderungen Rechnung tragend, wurde die Fabrikanlage erweitert, an Stelle der unzureichend gewordenen Wasserkraft Dampfbetrieb eingeführt, sowie eine Eisengießerei und ein Hammerwerk erbaut.

Im Jahre 1880 zog sich Ed. Schwartz zurück und sein Sohn Otto wurde alleiniger Inhaber der Fabrik.

Das Bestreben der Landwirtschaft, infolge der gesteigerten Löhne und größeren Unkosten dem Acker durch noch bessere und sorgfältigere Bearbeitung, Düngung usw., die höchsten Erträge abzuringen, hat Otto Schwartz veranlaßt, diesem Streben durch entsprechende Neukonstruktionen und weitere Vervollkommnungen der Schwartzschen Ackergeräte Rechnung zu tragen. Als Beleg mag dafür dienen, daß der Firma 26 Patente und 19 Gebrauchsmuster vom Kaiserlichen Patentamt erteilt sind.

Der Kundenkreis, namentlich in Deutschland, erweiterte sich bedeutend. Aber auch über Deutschlands Grenzen hinaus, in Rußland, Österreich-Ungarn, Italien, Dänemark, Holland, Frankreich, Südamerika, Südafrika, Java usw., fanden die Schwartzschen Ackergeräte allgemeinen Beifall und willige Abnahme.

Die in Nähe der Fabrik gelegene, Otto Schwartz gehörige Landwirtschaft Johannishöh in Größe von ca. 2000 Morgen mit ganz schwerem, mittleren und leichten Boden, eben und hängig, mit Wiesen- und Moorkultur, diente der Fabrik als Versuchsfeld. Schwartzsche Ackergeräte sind dort dauernd im Gebrauch und geben Gelegenheit, dieselben unter den verschiedensten Boden- und Bewirtschaftungs-Verhältnissen auf ihren Gebrauchswert in Tätigkeit zu beobachten und daraus für die Verbesserungen und für eventuelle Neukonstruktionen Schlüsse zu ziehen.

Die Firma hat als erste in Deutschland den Bau der Federzahn-Kultivatoren, welche jetzt in vielen Tausenden von Exemplaren verbreitet sind, aufgenommen und die amerikanische Konkurrenz, die auf dem besten Wege war, Deutschland mit diesen amerikanischen Ackergeräten zu überschwemmen, erfolgreich zurückgedrängt.

Der sich mehr und mehr vergrößernde Abnehmerkreis machte weitere Vergrößerungen der Fabrikanlage notwendig. In kurzer Zeit mußten die einzelnen Arbeitswerkstätten den Verhältnissen entsprechend neu gebaut und die Betriebskraft verstärkt werden. Eine eigene elektrische Zentrale versorgt ca. 300 kleinere und größere Arbeitsmaschinen mit Kraft und die gesamten Werk- und Bureauräume mit Licht. Eine Kleinbahn, welche die Fabrik mit dem Bahnhof Berlinchen und mit dem Versuchsgute Johannishöh verbindet, wurde für elektrischen Betrieb eingerichtet, außerdem eine Stahlgießerei erbaut und das Hammerwerk bedeutend vergrößert.

Die Firma ist im Jahre 1903 in eine Gesellschaft mit beschränkter Haftung unter der gegenwärtigen Bezeichnung umgewandelt worden, und ist der Sohn des bisherigen Inhabers, Adolf Schwartz, in das Unternehmen als Geschäftsführer eingetreten.

Auch in dieser Form wird das Unternehmen stets als seine vornehmste Aufgabe betrachten, sich das ihm durch ein halbes Jahrhundert bewahrte Vertrauen seiner Kundschaft zu erhalten und durch strenge Beobachtung der Grundsätze solider, dauerhafter und bewährter Arbeit, in denen das Unternehmen groß geworden ist, zu festigen.

Illustriert ist die Festschrift mit Bildern, die von der Fotokopie hier leider nicht wiedergegeben werden können. So sind zu sehen Eduard Schwartz, der Firmengründer, † 18.1.1909, sein Sohn und Nachfolger Otto Schwartz mit seinem Sohn Adolf Schwartz. Es folgen Bilder der Fabrikansicht 1880, Eduard Schwartz mit seinem ersten Patent-Karrenpflug, das Eisen- und Stahllager mit einem Vorrat für über 200 Waggons, eine Passoneisensachere, die Schmiede neuerer Teil, die Gießerei mit 1.600 qm, Teilansicht des Hammerwerkes, die Tischlerei, die Reparaturwerkstatt für Maschinen und Geräte, die Hauptantriebsmaschine, die Licht- und Kraftzentrale, 200 KW, Teilansicht des Bohrraumes, der Expeditionsraum, das Hauptkontor mit zahlreichen Mitarbeitern, die Verladerampe, ein elektrischer Bahnzug beim Verlassen der Fabrik sowie das Versuchsgut Johannishöh bei Berlinchen.

Der praktische Einsatz der vielfältigen Maschinen ist ebenfalls auf zahlreichen Bildern festgehalten. So können wir mit Ochsen bespannte Karrenpflüge auf den Otto Schwartzschen Gutsländereien, Kultivatoren auf Gut Johannishöh, Schwartzsche Pflüge in Südafrika, das Vorwerk Espenbusch und dort den Zweischarpflug ZWS 22 mit Scheibenkolters beim Unterpflügen ca. 1 m hoher Lupinen, den Zweischarpflug mit Untergrundlockerer DRP, mit Ochsen bespannte Vierscharpflüge auf Espenbusch arbeitend, die Dampfziegelei Johannishöh und zum Schluß die Fabrikansicht von 1908 betrachten.

Die Festschrift ist ein bedeutendes Dokument für unternehmerischen Mut und handwerklichen Fleiß in unserm ostdeutschen Heimatkreis Soldin. – Sie wäre eine große Bereicherung für unsere Heimatstube. *M.H.*

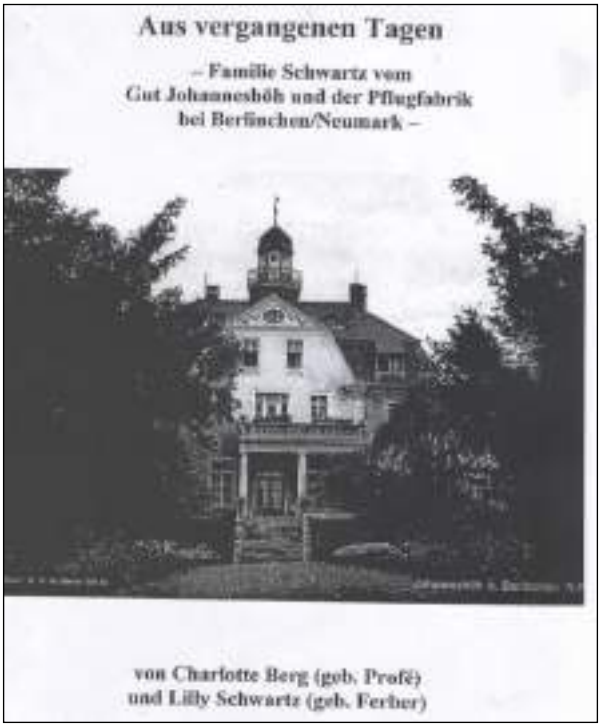
20

Kopie zwischenzeitl. vorh.

Publikacja o Ed. Schwartz @ Sohn G.m.b. H., Pflugfabrik bei Berlinchen [Ed. Schwartz & Sohn, 1985].

Dużo cennych informacji o rodzinie Schwartz pozyskać można ze wspomnień Charlotte Berg, która przez 13 lat pracowała w gospodarstwie *Johanneshöh* u Eduarda i Johanny Schwartz,

oraz ze wspomnień Lilly Schwartz z domu Ferber, żony wnuka Eduarda, Adolfa Schwartz. Dzięki tym zapiskom wiemy, że Eduard Schwartz, założyciel Fabryki Pługów w Barlinku, był człowiekiem roztargnionym, ale pracowitym, o dużym poczuciu humoru i ogromnej pasji tworzenia czegoś nowego [Mrowiński 2014 b].



Karta tytułowa wspomnień Charlotte Berg i Lilly Schwartz „Aus vergangenen Tagen" [Berg, Schwartz].

Podsumowując krótki przegląd pozyskanych informacji o *Pflugfabrik bei Berlinchen,* w latach 1859 - 1946 można wyróżnić dwa etapy, które wpisują historię fabryki w ogólną koniukturę gospodarczą w Niemczech i na świecie. Pierwszy okres to lata dynamicznego rozwoju przedsiębiorstwa od roku 1959 do 1914 na tle silnej koniunktury i rozwoju gospodarki niemieckiej po utworzeniu Unii Celnej w 1834 roku, a szczególnie po zjednoczeniu Niemiec w roku 1871 [Myszczyszn, 2011]. To okres wielu przełomowych wynalazków w przemyśle, przepływie informacji, transporcie, medycynie i w życiu codziennym, a także upowszechnienie edukacji. W okresie tym powstawały przy współpracy z instytutami naukowymi liczne wynalazki w obszarze gospodarki rolnej. Drugi okres to ciężkie lata międzywojenne, charakteryzujące się dezintegracją gospodarki światowej, zahamowaniem postępu technicznego, słabym wzrostem i gwałtownymi wahaniami koniunktury. Traktat wersalski oznaczał rozpad starych imperiów, w tym „upokorzenie Niemiec„ jako strony przegranej w konflikcie oraz konieczność spłaty odszkodowań wojennych i utratę części bogatych terytoriów przez Niemcy: Alzację, Lotaryngię i Górny Śląsk. To przede wszystkim wyłączenie Niemiec z handlu światowego i odcięcie ich od rynków światowych. Wysoka inflacja w latach 1918 -1924, poprawa klimatu gospodarczego w okresie lat 1924-1929, gwałtowane załamanie gospodarki światowej w latach 1929-1933 (Wielki Kryzys) oraz wychodzenie z kryzysu w latach 1933 - 1939 – kształtowały sytuację w fabryce [Tymiński 2013]. Nacjonalizm ekonomiczny, niechętny stosunek do obcego kapitału, wzmocnienie roli państwa w gospodarce aż do tworzenia ustrojów totalitarnych kształtowały klimat realizacji polityki przetrwania w przedsiębiorstwie. To okres, w którym pogarszają się warunki dla wzrostu produkcji rolniczej, zmniejsza się rola nowych wynalazków, następuje jedynie upowszechnianie wynalazków dawnych. Okres II wojny światowej to dalszy etap walki o przetrwanie dla *Pflugfabrik* z uwagi na koncentrację gospodarki niemieckiej na celach ekspansji militarnej. Koniec wojny to pozostawienie fabryki bez nadzoru i ucieczka na zachód przed zbliżającą się ofensywą wojsk radzieckich. W akcie tym *Pflugfabrik* uczestniczyła jako punkt zborny dla uciekinierów.

Wraz z zakończeniem II wojny światowej zakończyła się trwająca 86 lat historia znanej w Europie, Ameryce i Afryce firmy *Pflugfabrik Ed. Schwartz & Sohn bei Berlinchen* i rozpoczął się proces funkcjonowania przedsiębiorstwa w nowych granicach państwowych i ustrojowych.